Nr. 192. Piątek, 23 Sierpnia 1889. **Rok 79.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ekscelencya Pan Namiestnik zamianował: c. k. lekarzy powiatowych II klasy: dr. Ignacego Januszkiewicza w Pilznie, dr. Kajetana Wolańskiego w Stanisławowie i dr. Adama Krzyształowicza w Dolinie, c. k. lekarzami powiatowymi I klasy; c. k. koncepistę sanitarnego dr. Stanisława Poniklę, przydzielonego do służby przy c. k. Starostwie w Krakowie, przeniósł na etat c. k. lekarzy powiatowych II klasy; dalej zamianował c. k. asystentów sanitarnych: dr. Apolinarego Tarnawskiego w Kosowie, dr. Zygmunta Dzikowskiego w Podhajcach, dr. Tytusa Wasylewskiego w Rohatynie, dr. Jacka Jabłońskiego w Cieszanowie i dr. Mieczysława Hirschlera w Bóbrce, c. k. lekarzami powiatowymi II klasy, pozostawiając wszystkich w dotychczasowej siedzibie.

C. k. asystenta sanitarnego dr. Zdzisława Lachowicza zamianował Jego Ekscelencya Pan Namiestnik c. k. koncepistą sanitarnym Namiestnictwa, a dr. Ignacego Sopińskiego, lekarza obwodowego w Bihaczu, w Bośnii, dr. Stanisława Balickiego w Krakowie, dr. Mieczysława Kramarzyńskiego w Kolbuszowy, dr. Edwarda Witkowskiego w Szczurowy, dr. Wincentego Głowińskiego w Sołotwinie, dr. Bernarda Grünhauta, lekarza miejskiego w Sanoku i dr. Wiktora Żelazowskiego z Krakowa, c. k. asystentami sanitarnymi, i przeznaczył dr. Sopińskiego do służby przy c. k. starostwie w Żydaczowie, dr. Balickiego do Starego miasta, dr. Kramarzyńskiego do biura sanitarnego Namiestnictwa, dr. Witkowskiego do Żywca, dr. Głowińskiego do Nadwórny, dr. Grünhauta do Trembowli, a dr. Żelazowskiego do Rudek; w końcu przeniósł c. k. lekarzy powiatowych: dr. Pietrzyckiego z Brodów do Brzeska, dr. Jendla z Staregomiasta do Brodów, i c. k. asystenta sanitarnego dr. Wyszatyckiego z Nadworny do Ropczyc, wszystkich trzech na własną prośbę.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała: tymczasowego nauczyciela, Michała Balickiego, w Kokutkowcach, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Kokutkowcach; tymczasowego nauczyciela szkoły etatowej w Lachowicach, Józefa Nowaka, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Lachowicach; tymczasową nauczycielkę Władysławę z Makarewiczów Zajączkowską, w Żniatynie, stałą nauczycielką szkoły etatowej w Żniatynie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 22 sierpnia.

Ani wyrok, skazujący Boulangera, ani głosy prasy, ani nawet usiłowania grupy przyjaciół skazanego, nie wywołały zbyt silnego wrażenia w Paryżu. O wstrząśnieniach, przepowiadanych przez wichrzycieli z nałogu lub z interesu, nie ma nawet mowy. Jeżeli i dalsze przepowiednie co do okresu wyborczego oparte są na takich przypuszczeniach, jak były dotychczasowe, to rząd nie ma przyczyny do obaw. W przypuszczeniach owych wyobrażano sobie, że z powodu skazania Boulangera odezwą się protesty, że publiczność zechce manifestować swoje sympatye dla potępionego a oburzenie dla wyrokującego trybunału. Tymczasem nie przyszło do manifestacyj, i to nietylko w Paryżu, ale i na prowincyi, na którą liczono. Dziś mamy już cały szereg relacyj o tem, jak przyjęto na prowincyi wiadomość o wyroku. Wypływa z nich, że w tej sprawie zachowała się opinia obojętnie a interesowała się natomiast uroczystościami, które następują jedna po drugiej z okazyi wystawy i przyjęć urzędowych gości z prowincyi.

Paryż i koła jego wpływowe na chwilę tylko zajęły się skazanym, śledząc, co powiedzą dzienniki. Równocześnie zaś odbywająca się uczta dla zgromadzonych w stolicy merów zwróciła i pochłonęła całą uwagę. Publiczność paryska zdaje się uznawać bezwarunkowo zdanie prezydenta republiki, że wystawa jest najwspanialszem świadectwem pokoju. Otóż pokoju tego pragną używać Francuzi, i z przyjemnością słuchali, gdy p. Carnot na uczcie dla merów wygłaszał, że tryumf wystawy jest zupełny, że przez nią uzyskała Francya u narodów większą sympatyę i więcej przyjaciół, niżby ich zyskała w przymierzach formalnych. Niemniej gorąco witano ustęp, odnoszący się bezpośrednio do chwili wichrzeń, które wywołane były przez Boulangera. Stwierdzał prezydent republiki w tym ustępie, że jakkolwiek część narodu mogła na chwilę być złudzona, to jednak niebawem zamanifestuje prawdziwe swoje, szlachetniejsze porywy i zapatrywania.

Takiego samego pokoju, jak w sprawach wewnętrznych, pragnie też Francya i w zagranicznych. Z kół politycznych zapewniają uroczyście, że przyjęto z wielkiem zadowoleniem postawę mocarstw w sprawie kreteńskiej i przyznają słuszność twierdzeniu, iż nikt inny tylko Turcya ma prawo interweniować na Krecie. W drodze dyplomatycznej radzono też ze strony francuskiej Grecyi, ażeby nie opuszczała stanowiska biernego i dano do zrozumienia, że gdyby Grecya myślała o jakim kroku stanowczym, uczyniłby to musiała na własną rękę. Jako kraj sympatyczny, mówią w kołach politycznych, może Grecya zawsze liczyć na Francyę, ale co do obecnych zatargów na Krecie, musi się ona wystrzegać wszelkiej inicyatywy, ażeby postępowaniem swojem nie zniewolić Turcyi do zbliżenia się do trójprzymierza. Panuje tedy tak na polu wewnętrznych, jak zagranicznych stosunków ogólny prąd pokojowy, wyrażający się życzeniem, ażeby po wewnętrznych komocyach i wstrząśnieniach wypocząć, zanim nadejdzie chwila ruchu wyborczego, który rozpocząć się ma stanowczo w miesiącu przyszłym.

---

21)

PANI CHORYŃSKA

POWIEŚĆ

przez

Baronowę M. Hagen (Alces).

VIII.

(Ciąg dalszy).

— Źle się wyraziłem, troszkę żywiej odparł hrabia, — nie chciałem się tłómaczyć, ma pani słuszność; są rzeczy, które się tłómaczyć nie dają, ale przyznasz pani, że winę zmniejszyć można choćby troszeczkę, gdy się do niej samemu przyznaje. Otóż przyszedłem powiedzieć pani, że czuję, głęboko czuję, jak bardzo zawiniłem przeciwko pani. Czuję, że nie zasłużyłem nawet na to, byś mnie pani znosiła w obecności swojej i wdzięczny jej jestem, nad wyraz wdzięczny, że mnie przyjąć raczyłaś. Wierzaj mi pani, że odkąd jakieś nieszczęśliwe zaślepienie, jakiś wpływ zgubny, jakieś niezrozumiałe szaleństwo popchnęło mnie do kroku, którego dzisiaj pojąć nie umiem, jedynem pragnieniem mojem było, uzyskać nie przebaczenie ale zapomnienie pani. Są winy — dodał, jakby do siebie,— które trzeba złożyć na karb przeznaczenia człowieka. Cóżem winien, że życie moje wpadło i uwięzło w rękach, które niem źle kierować miały? Zbyt długo żyłem szałem, przebudziłem się z niego niestety, jedynie dla tego zapewne, aby stwierdzić tę wielką prawdę, że szczęście człowiekowi raz tylko w życiu swoje podwoje otwiera i że je dla siebie dobrowolnie zamknąłem na zawsze. Zaliczasz mnie pani, nie wątpię o tem, zresztą i sam się zaliczam do najgorszych niedoskonałości tego świata, ale i one są ludźmi i im zostaje, dopóki nie upadną zupełnie, pewne, nie zbyt jasne już może, ale tlejące jeszcze poczucie honoru, które na długo usypia a w pewnej chwili obudzić się musi. Tą chwilą jest obecna dla mnie i przeszłość jest mi palącem wspomnieniem. Jeżeliś pani przezemnie cierpiała, życie cię na mnie pomściło, zemstę twoją własnoręcznie zgotowałem sobie. Pani nie wiesz, ile kryje się nędzy pod tak świetną na pozór egzystencyą moją. Czem życie obecne? Czy chcesz je poznać? Ale po cóż? W tem wielkiem więzieniu życia jest nas dwoje więźniów więcej, których tylko fałszywe i brudne uczucia złączyły a złe i podłe nadal wiążą. Otóż historya miłości, która panią zwalczyła.

Hrabia uśmiechnął się gorzko.

— Mówią, — ciągnął dalej, — że nieszczęście pewnych ludzi mierzyć się powinno według głębokości upadku ich moralnego. Jeżeli i pani jesteś tego zdania, zmierzysz może moje, gdy ci powiem, że do tej kobiety, która jest moją żoną, wiąże mnie dzisiaj tylko jej majątek! Pieniędzmi mnie trzyma, kupuje codziennie. Cudze już złoto dzisiaj przezemnie rzucane, zgartuje krupier w Monte Carlo, a tracę je z taką rozkoszą, z jaką widzę, że inni wygrywają. Czy dosyć podłym wydałem się pani? Czy potrzeba ci więcej byś uwierzyła, że cię życie pomściło? Potrzebowałem — rzekł, uspokajając się nagle, wypowiedzieć pani to wszystko, pani.... — dodał, której wspomnienie jest jedynem jasnem czystem wspomnieniem w brudach mojego życia. Więc kiedy po latach spotykamy się znowu, ty, szczęśliwa, rozpoczynająca życie na nowo, ja przygnębiony, kończący je poniekąd; kiedy pani wszystko się w niem jeszcze uśmiecha, mnie już nic nie pozostaje, chyba pewność, że było ono dla mnie krwawą pomyłką, czyż nie byłoby dobrze, szlachetnie, ze strony szczęśliwej, nieszczęśliwemu winowajcy podać rękę i powiedzieć: Pójdź dalej — miej choć spokój przeszłości, ja ją przebaczam!

Te ostatnie słowa hrabia wymówił wzruszonym głosem i umilkł.

Młoda kobieta, która tej całej przemowy słuchała z twarzą w ręku ukrytą, siedziała jeszcze czas jakiś nieruchoma i drżąca.

Wielka zmiana w niej się odbywała. Słowa Leona gasiły nienawiść a budziły jakieś nieokreślone uczucia w jej sercu. W tej chwili darowywała mu zupełnie, że ją kiedyś kochać przestał, a nieszczęście jego, które mimowolną uwidocznił jej skargą, budziło u niej tylko troszkę litości, tej jałmużny uczuć ludzkich. Ale kochała go niegdyś — jest to rzecz, o której się nie zapomina, uczucie, które kiedy już minie, ma jeszcze swoje prawa, była szczęśliwą.... wreszcie była kobietą i.... przebaczała.

Wielkie cierpienie łączy nas z osobą, która je nam zadaje; taka nam nigdy obojętną i obcą nie będzie. Otóż Dora przypominała sobie, ile łez wylała przez tego, na którym życie się teraz za nią może mściło, srożej zapewne niż by ona kiedykolwiek w stanie była to uczynić; więc wstała, zbliżyła się do hrabiego i bardzo cichym, bardzo wzruszonym rzekła głosem:

— Przebaczam....

Aby powrócić do siebie, hrabia najdłuższą i najodludniejszą obrał drogę. Potrzebował dzisiaj — nie zdarzyło mu się to jeszcze nigdy — znaleźć się z samym sobą.

Trzeba być bardzo szczęśliwym, lub wielkim filozofem, aby módz spojrzeć jasno w życie swoje, w siebie, w uczucia i myśli własne. Nad to dobrowolne zastanowienie, które zdaniem naszem, powinno się w wychowaniu wraz z innemi gałęziami wiedzy, wszczepiać w młode umysły, przenosimy zazwyczaj bezmyślność, którą czasami porównać by można do szalonego tańca, tak myśli, jak uczuć, jak życia całego. Ale najlekkomyślniejsze charaktery mają, mocą tej lekkomyślności właśnie, takie błyski rozsądku, takie obrachunki z życiem, któreby ekspiacyą jego nazwać można. Powracając z willi Marino, którą po wyżej opisanej rozmowie bezzwłocznie opuścił, hrabia odżywał potrochu, przebiegając myślą życie swoje. Pierwszą młodość, burzliwą, szaloną, której punktem kulminacyjnym, kresem poniekąd, był stosunek z panią Ewą Rithorsten. Dzisiaj.... z tych lat kilku, przeżytych przy niej, jakby dla niej i przez nią, pozostawało mu tylko jakieś czcze i mdłe wspomnienie. Uspokojone i przesycone zmysły zapomniały o nich a w sercu nie pozostawiły one nic po sobie. Jaśniejszą i trwalszą chwilą życia jego była miłość dla pani Dory. Zawdzięczał jej mniej upojeń ale jej tylko zawdzięczał tę odrobinę uczucia, którego ciepłem, oziębłe serce ogrzać się jeszcze teraz chciało. Wspomnienie tej miłości było jedynem dobrem i miłem wspomnieniem jego. Czuł w tej chwili, że gdyby prześladujące go przeznaczenie było go zostawiło u boku tej kobiety, życie jego byłoby innem. Ona jedna, choć na krótko, zawsze prawdziwie uczciwe uczucia w nim obudzała. Zaczął ją kochać tak, jak zwykł kochać wszystkie kobiety, które w życiu jego większą czy mniejszą odegrały rolę, a doszedł do przekonania, że mógł ją kochać lepiej.... dłużej a może i zawsze. Te myśli zatrzymały go. Przypominał sobie wszystkie szczegóły swej znajomości z nią, nieopisany, niezrównany urok prawdziwej miłości, której nigdy odtąd nie zaznał, jej dziecinne a jemu tak słodkie wymagania, obawy, trwogi, wiarę dziecinną, z jaką pewnego wieczoru, upojona miłością padła w jego objęcia. Nie przypominał sobie chwili w której ją do serca przycisnął, pamiętał chwilę następną, tak inną, tak różną od wrażeń jakie mu każde „nazajutrz miłości" zostawiało po sobie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Sprawy krajowe.

(*Melioracye gruntowe w Galicyi*).

II.

(Dokończenie)

Fundusz krajowy, który w rubryce XIII. budżetu krajowego na melioracye i budowle wodne w roku 1878 wynosił 8000 zł.; w r. 1880: 13.500 zł.; w r. 1881: 22.000 zł.; w r. 1882: 24.000 zł.; w r. 1883: 36.900 zł, począł od r. 1884, t. j. od roku wstąpienia na drogę wielkich przedsiębiorstw melioracyjnych i regulacyjnych wzrastać olbrzymio i tak: w r. 1884 uchwalił Sejm na ten cel kwotę 125.000 zł., w r. 1885 kwotę 122.000 zł.; w r. 1886 kwotę 137.000 zł.; w r. 1887 kwotę 145.000 zł.; w r. 1888 kwotę 183.418 zł.; w r. 1889 kwotę 211.406 zł.; na rok zaś 1890 Wydział krajowy, opierając się na poprzednich przyzwoleniach przez Sejm, wstawia do preliminarza wydatków na melioracye i budowle wodne kwotę 213.275 zł.

W pierwszym peryodzie rozpoczętych prac melioracyjnych, od r. 1878 do 1883 wydał fundusz krajowy kwotę 103.000 zł. W drugim peryodzie od 1884—1890 w epoce wielkich przedsiębiorstw melioracyjnych wydatki podnoszą się do kwoty 1,137.099 zł., razem przeto 1,240.099 zł., a doliczywszy do tego 700.000 zł. funduszu pożyczkowego dla spółek wodnych, okaże się blisko 2 miliony zł., przeznaczonych na melioracye gruntowe.

Biuro melioracyjne składa się obecnie z 18 inżynierów oraz 4 pomocników technicznych i 6 dozorców drenarskich, a płace tych inżynierów i ich pomocników preliminuje Wydział krajowy na rok 1889 w kwocie 23.558 zł., t. j. o 1505 zł. więcej niż w roku ubiegłym.

Prócz biura melioracyjnego we Lwowie, urządzone są 3 ekspozytury melioracyjne w Krakowie, Tarnowie i Sanoku.

Utrzymanie 92 stacyj ombrometrycznych i wodowskazowych kosztuje 2500 zł. Na rok 1890 wstawiono nadto do budżetu nową pozycyę w kwocie 750 zł. na publikacyę spostrzeżeń ombrometrycznych i wydawnictwo mapy izohystycznej.

Przy współudziale funduszu krajowego wykonane być mają w r. 1890 i 1891 budowle wodne w celu regulacyi rzek niespławnych na Rabie pod Dobczycami, Winiarami, kosztem 24.000 zł.; na Dunajcu między Gołkowicami a Nowym Sączem i Marcinkowicami, Wielogłowami a Kurowem, pod Grówkiem, między Czechowem a Biskupicami, Melsztynem a Wróblowicami i Błoniem a Łukanowicami, kosztem 92.780 zł.; na Popradzie między Cyganowicami a Biegonicami, kosztem 9.000 zł.; na Wisłoku pod Wulką, kosztem zł. 2.400; na Wisłoce między Przecławiem-Wolą mielecką i Parkorzem - Mokrzcem, kosztem 14.400 zł.; na Sanie wzdłuż miejscowości Krzemienna-Jabłonica, Siedliska-Waza, Dychów-Bachórz, Bachórzec - Pawłokowce, tudzież pod Bartkówką, Bachorzem, Chodorówką, Sielnicą, Iskaniem, Chyrzyną, kosztem 66.600 zł., razem tedy na rzekach Rabie, Popradzie, Dunajcu, Wisłoku, Wisłoce i Sanie, kosztem 210.000 zł., z czego 33⅓ prc. na fundusz krajowy przypada tj. 69.200 zł., reszta zaś w równej mierze na c. k. fundusz budowli wodnych i na prywatną konkurencyę.

Wydział krajowy preliminuje na ten cel na rok 1890 kwotę 55.853 zł. t. j. o 20.158 zł. więcej aniżeli w roku ubiegłym. Resztę zaś pokryć trzeba będzie w następnym roku t. j. w budżecie na r. 1891.

Na popieranie przedsiębiorstw melioracyjnych, na zasadzie ustawy państwowej z dnia 30. czerwca 1884 (Dz. u. p. nr. 116) osobnemi ustawami krajowemi uchwalonych, przypadają do pokrycia w r. 1890 następujące zasiłki:

1) na regulacyę Nowego Brnia VI rata 18.235 zł.,

2) na regulacyę Łęgu V rata 14 tysięcy zł.,

3) na regulacyę Kisieliny V rata zł. 11.666,

4) na regulacyę Wisłoka V rata (ostatnia) 7.740 zł.,

5) na regulacyę Trześniówki IV rata (ostatnia) 17.700 zł.,

6) na regulacyę Krzemienicy III rata 12.400 zł.

7) Na obwałowanie Wisły i Sanu, w powiecie tarnobrzeskim II rata 45.373 zł., razem tedy 127.114 zł. t. j. o 20.544 zł. mniej aniżeli w roku ubiegłym. Odpadła bowiem potrzeba przyczynienia się na regulacyę Gnilej Lipy (po 13.500 zł.); tudzież na osuszenie bagien Oleskich (po 4 tysiące zł.) i bagien Niskich (3.000 zł.), gdyż potrzebne na ten cel pieniądze już zostały uchwalone a przedsiębiorstwa powyższe już są na ukończeniu.

Wreszcie na przeprowadzenie zdjęć melioracyjnych i studyów dla powiatów, spółek wodnych i gmin, w myśl uchwały sejmowej z dnia 27 września 1882 preliminuje Wydział krajowy jak co roku 3.000 zł.

Ogółem tedy na melioracye i budowle wodne preliminuje Wydział krajowy na rok 1890 kwotę 213.275 zł. t. j. o 1769 zł. więcej aniżeli w roku ubiegłym Sejm uchwalił.

Po zjeździe Monarchów w Berlinie.

Z Wiednia piszą do *Czasu*:

Nader zadowalniające wrażenie, jakie Najj. Cesarz i otaczające Go osobistości wyniosły z Berlina, uwydatnia się w oświadczeniach tutejszych sfer rządowych w sposób tak wyraźny i w oczy bijący, iż każdy, kto miał sposobność w ostatnich dniach zetknąć się z temi sferami, musi być przejęty ważnością wizyty cesarskiej w Berlinie. Niektóre półurzędowe organa starają się tej wizycie nadać charakter więcej osobisty. Jestto niewłaściwy punkt widzenia. Jeżeli bowiem trudno może dziś na pewno mówić o jakichś politycznych układach, uzupełniających dotychczasowe przymierze, to jednak nie da się także zaprzeczyć, iż zjazd ten ma wybitnie polityczne znamię. Zaprzeczają w tutejszych kołach rządowych przy każdej sposobności przypuszczeniu, jakoby zawartą została w Berlinie ta lub owa konwencya, ale z drugiej strony wskazują, a przynajmniej wcale nie przeczą temu, iż między kierującymi mężami Austryi i Niemiec nastąpiła cenna i doniosła wymiana myśli co do pewnych momentów, jakie nasuwa obecne położenie europejskie Że moralne zdobycze, jakie wyniósł młody władca Niemiec z Anglii, odgrywały przy tej wymianie myśli wybitną rolę, to nie ulega żadnej wątpliwości. Jeżeli nie nowe układy, to jednak nowe objaśnienia w ważnych punktach znamionują polityczne znaczenie zjazdu.

Z Berlina.

(Rokowania hr. Bismarcka z lordem Salisburym w Londynie. — Podróż cesarza Wilhelma do Strassburga. — Rewizyta cara. — Pogłoski o ustąpieniu ministra skarbu).

Jak piszą z Berlina, istotny stan rzeczy rokowań Herberta Bismarcka z lordem Salisbury podczas ostatniego pobytu w Anglii cesarza Wilhelma, jest następujący: Omówiono zasadniczo zgodność pokojowych tendencyi polityki Anglii z polityką trójprzymierza, tudzież dokonano szczegółowego porozumienia pod względem celów i rozmiarów kolonialnej polityki Anglii i Niemiec, usuwające możność kolizyi. Tylko porozumienie względem morskich interesów uważa lord Salisbury za możliwe i pożądane dla Anglii, która ma także z Włochami osobną umowę odnoszącą się do Śródziemnego morza. Powyżej określone porozumienie nie stoi zgoła w sprzeczności z objaśnieniami Fergussona i jest w każdym razie dla trójprzymierza wielce pożądanem. Berlińskie sfery polityczne uważają też podróż cesarza Wilhelma do Strassburga i Metzu jako jeden z rezultatów wizyt i porozumień, które stwierdzają niezachwianą trwałość trójprzymierza. Cesarz niemiecki, zwiedzając świeżo zabrane kraje, chce okazać, że uważa je za niemieckie i że ich posiadanie mają Niemcy ubezpieczone.

Sądzą w Berlinie, że car odda wizytę cesarzowi niemieckiemu, lecz jej krótkość, przelotność i inne warunki zredukują ją do formalności. Właśnie w tem leżeć będzie jednak dowód, że ta rewizyta sytuacyi w niczem nie zmieni.

Dzienniki donoszą, iż jednym z najważniejszych przedmiotów ostatnich narad ministeryalnych pod przewodnictwem ks. Bismarcka, była kwestya przyszłego kierownictwa skarbu, albowiem dotychczasowy minister skarbu p. Scholz postanowił stanowczo po powrocie z urlopu, co nastąpi 1 października, podać się do dymisyi. Mówią, iż ks. kanclerz ofiarował tę tekę sekretarzowi stanu dla skarbu rzeszy, Maltzahnowi, który jej atoli podobno nie przyjął.

W tych dniach ma przybyć do Berlina br. Stumm, niemiecki ambasador przy dworze hiszpańskim. Przyjazd ten dał już dziennikom powód do nowej kombinacyi politycznej, a mianowicie, że rozpoczną się rokowania, które ostatecznie doprowadzą do zbliżenia się Hiszpanii do trójprzymierza. Półurzędowo jednak zaprzeczają istnieniu podobnych zamiarów i oświadczają stanowczo, że nie ma mowy o rozszerzeniu koła sprzymierzonych mocarstw.

Z Litwy.

(Kwestya agraryjna. — Stan oświaty.)

Korespondent *Dziennika Poznańskiego* w ponurych barwach maluje położenie większych właścicieli polskich na Litwie, a przedewszystkiem w guberniach: wileńskiej, mińskiej i sąsiednich, twierdząc, iż przygotowano tam niebezpieczną kwestyę agraryjną.

Od lat już kilku zatargi i spory włościan z dworami o grunta rolne, pastwiska, sianożęcia i t. d., które włościanie przywłaszczali sobie samowolnie, dawały się dostrzegać w tej lub owej gubernii, zrazu jako pojedyncze zjawiska; następnie, rozzuchwalone niezmiernie długą manipulacyą sądową, widocznem wahaniem się i ociąganiem władz, gdy szło o wykonanie wyroków, zapadłych na korzyść obywateli, wreszcie bezkarnością — częściej, gęściej, energiczniej, aż, jak pożar, objęły w końcu kraj cały.

Dziś wyjątkowe majątki wolne są od procesów z siermiężną bracią. Biura sędziów pokoju zawalone są sprawami tego rodzaju. Występują zresztą we wszystkich instytucyach sądowych, opierając się aż o senat, którego dekreta pozostają często martwą literą, bo miejscowe władze nie mogą lub nie chcą w czyn ich zamienić, a ztąd włościanie je lekceważą, i nie zwracając na nie uwagi, korzystają z swych przywłaszczeń i zaborów...

W wypadkach zbyt jaskrawych, gdy zabory i samowola włościan przekracza granice, zalecają się środki łagodne, nie drażniące mas ciemnych. Atoli masy te łagodność i wahanie się władz tłómaczą na korzyść swoją i poczytują za poparcie swych interesów. Rozpala to je i roznamiętnia jeszcze bardziej, posuwając do coraz zuchwalszych czynów.

Kraj w skutek tego ponosi znaczne ekonomiczne straty, gdyż rozwój i postęp gospodarstwa w tych warunkach jest niemożliwym. Od chwili przebudzenia się tu kwestyj agrarnych, gdy się zaostrzyły stosunki wsi z dworem, zapaliło się niebo krwawą, pożarną łuną, gdyż u ziemian, z niewiadomej przyczyny, poczęły płonąć gumna, stodoły i obory. Podpalanie stało się powszechnem zjawiskiem. Owoce pracy i zabiegów gospodarczych ulatują z dymem a sprawcy pogorzeli uchodzą bezkarnie, bo dla ukarania podpalacza potrzeba, według tutejszego kodeksu karnego, by wina jego została stwierdzoną przez świadków, co jest niepodobieństwem w danym wypadku. W guberniach: mińskiej, grodzieńskiej i wileńskiej kwestya agrarna przybiera coraz groźniejsze rozmiary. Oświata ludowa, o której się tak wiele pisze i mówi, jest szumnym a pustym frazesem. Straszne ciemności panują wśród niższych warstw społecznych.

Według oficyalnych danych, w dawnej Litwie czyli dzisiejszych „północno-zachodnich guberniach“ a mianowicie: wileńskiej, kowieńskiej, grodzieńskiej, mińskiej, witebskiej i mohylowskiej, obejmujących przestrzeń, wynoszącą 5566 mil kwadratowych i liczących 8,688.770 ludności a w tem włościan 5,470.230, znajduje się szkółek ludowych 4063. W tej zaś liczbie mieści się 2721 szkółek cerkiewnych, od kilku lat utworzonych. Uczęszczać do nich ma podobno 124.197 dzieci wiejskich, lecz w praktyce zachodzi wielkie pytanie, czy uczęszcza połowa a nawet część trzecia? Nauka trwa tylko przez 5 zimowych miesięcy, a i w tym krótkim czasie dziatwa nie jest zmuszoną do regularnego odwiedzania szkółek. Na ogromnej przestrzeni, którą wyżej wskazaliśmy, szkółki te są nader rzadko rozrzucone, to też mnóstwo wsi z powodu odległości nie może posyłać swej dziatwy na naukę. Nie traci na tem dziatwa, bo pokarm, podawany w szkole, nie rozjaśnia myśli, nie uczy i nie zachęca do pracy pożytecznej, nie wpływa na podniesienie moralności. Wychowańcy tych szkółek po latach kilku wychodzą z nich z tak tępem pojęciem, jak do nich weszli, a jeśli który wyuczy się czytać i pisać, co się nader rzadko zdarza, to najczęściej na złe tych umiejętności używa, bo przy nierozjaśnionym umyśle, inaczej ich spożytkować nie może.

Klasa inteligentna usuniętą jest od wszelkiego wpływu na oświatę ludową. Nauczanie dzieci prywatne, nawet w języku urzędowym jest surowo wzbronione i za każde wskazanie dziecku a. b. c. odpowiada się najprzód karą pieniężną, następnie więzieniem.

Z Petersburga.

(Potoczne wiadomości.)

Z Petersburga piszą do *Schl. Ztg.*, że połączenie węzłem małżeńskim trzeciej córki księcia Czarnogóry z księciem Jerzym Leuchtenberskim, których ślub w tych dniach się odbędzie, nie jest całkiem bez politycznego znaczenia. W kołach dworskich opowiadają, iż z okazyi tych zaślubin przypomniano sobie podniesioną swego czasu kandydaturę ks. Leuchtenberga na tron bułgarski i sądzą, że gdyby w ogóle miała znowu kiedyś stanąć na porządku dziennym kwestya obsadzenia tego tronu, kandydatura ks. Leuchtenberskiego byłaby popularniejszą u Bułgarów i wielkich mocarstw, aniżeli księcia Piotra Karageorgiewicza, męża najstarszej córki księcia Czarnogóry.

W sprawie reformy sądownictwa w prowincyach nadbałtyckich podaje dziennik następujące szczegóły:

„We wszystkich w ogóle władzach sądowych obowiązkowym językiem dla porozumiewania się, zarówno ustnie jak na piśmie, będzie odtąd język rossyjski. W sądach pokoju ustne prośby, skargi i objaśnienia mogą być składane w jednym z języków miejscowych. Posługiwanie się temi językami dozwolone jest również w podaniach i piśmiennych zażaleniach ze strony osób aresztowanych, oraz w podaniach o pociągnięcie do odpowiedzialności za takie przestępstwa, które bezwzględnie ukarane być muszą.

W sądach gminnych musiano z konieczności zrobić chwilowo nieco większe ustępstwa na rzecz języków używanych przez miejscowych włościan (estoński, łotyski, szwedzki), atoli ostateczne rezolucye i wyroki sądu gminnego muszą być bezwarunkowo redagowane po rossyjsku“.

Ryżskij Wiestnik donosi, że różne instytucye w kraju Nadbałtyckim zwróciły się do ministra sprawiedliwości z prośbą, aby w obec reformy sądowej nie mieli prawa do praktyki adwokaci izraelici, i wyraża nadzieję, że podania te uzyskają aprobatę ministra.

Z Belgradu.

(Sprawa powrotu królowej Natalii).

W dzienniku *Nowoje Wremia* korespondent belgradzki opisuje w sposób zajmujący scenę, jaka się odegrać miała w Belgradzie między królem Milanem a ministrami z powodu powrotu królowej Natalii do Serbii. Owoż według tego sprawozdania ministrowie poczęli dowodzić byłemu królowi, że, nie mówiąc już o naturalnem prawie syna do widzenia się z matką, dla zadowolenia opinii publicznej należy pozwolić królowej Natalii na ciche osiedlenie się w zamku w Niszu, żeby od czasu do czasu mogła cieszyć się widokiem syna jedynego. Milan na to opryskliwie odwołał się do artykułu 72go konstytucyi, który jemu samemu pozostawia prawo kształcenia syna, a ministrowie odpowiedzieli, że wcale nie zamierzają naruszać tego artykułu, lecz zarazem przytoczyli inne paragrafy konstytucyi, zapewniające każdemu Serbowi wolny pobyt w kraju. „Zgadzam się“ zawołał Milan „ale dajcie mi dokument udowadniający, że działacie w imieniu byłej królowej, mojej formalnie rozwiedzionej żony.“ „To należy“ odpowiedzieli ministrowie „do kompetencyi władzy duchownej; prosimy udać się do metropolity Michała. Szanujemy powagę króla ojca, ale źle będzie, jeżeli pomimo niego będziemy musieli rozstrzygnąć sprawę w imię konstytucyi.“ Wtedy król Milan niespodzianie wydobył z kieszeni dokument, dowodzący, że między nim a Risticzem i innymi regentami zawarty został kompromis co do niedopuszczenia królowej Natalii do Serbii. Nastąpiła, jak korespondent opowiada, scena powszechnego zamięszania. Najenergiczniejszy z członków ministerstwa oświadczył byłemu królowi, że przedłożony dokument wcale nie obowiązuje obecnego rządu i że rząd będzie kierował się tylko przepisami konstytucyi serbskiej.

Jak wiadomo z wczorajszej depeszy, królowa zaniechała niespodzianie podróży do Serbii.

Nota turecka w sprawie Krety.

Z telegramów i artykułów umieszczonych w ostatnich dniach, wiadomo, że Grecya w nocie do rządów europejskich wysłanej, czyni Turcyę odpowiedzialną za wzburzenia na wyspie Krecie. Na tę notę odpowiedziała Turcya okólnikiem wystosowanym przez ministra spraw zagranicznych, Saida baszę, do tureckich reprezentantów u dworów europejskich. Okólnik ten brzmi: „Nie myśląc wyjaśniać podstępnego celu, do którego zdaje się zmierzać nota grecka, ograniczam się na krótkiem przedstawieniu wypadków na Krecie w ich różnych stopniach rozwoju, owych wypadków, które wywołały na wyspie pewne niezadowolenie. Wkrótce po starciach czysto osobistej natury, które niedawno temu zaszły między większością a mniejszością chrześciańską na walnem zebraniu kreteńskiem, zaczęli zwolennicy mniejszości wywoływać zabu-

rzenia między ludnością chrześciańską, wstrzymując ją groźbami i z pomocą uzbrojonych, w różne okolice wysłanych band, od opłacania podatków i wzywając ją do wypowiedzenia posłuszeństwa legalnej władzy. Ludzie podejrzanej konduity i karane już indywidua, podnieceni tą zbrodniczą agitacyą, dopuścili się gwałtów i to przeważnie na ludności muzułmańskiej. Gdy te wichrzenia naraziły na szwank bezpieczeństwo publiczne, powstał ogólny popłoch na wyspie, muzułmanie widzieli się zniewolonymi szukać bezpieczeństwa po miastach, a chrześcianie zaczęli tłumnie emigrować.

Co do rzekomych gwałtów i rzezi, których, zdaniem noty greckiej, muzułmanie kreteńscy na chrześcianach tamtejszych dopuszczać się mieli, to chociaż tych kilka faktów, które niżej z pomiędzy wielu najwybitniejszych wymieniam, wystarczy, aby wszyscy ci, którzy znają stosunki kreteńskie, przekonali się, jaką doniosłość tym wypadkom przypisać należy i jasnego nabrali wyobrażenia o przyczynach i pobudkach poprzedzających to zaburzenie.

Wyżej wymienione bandy chrześciańskie rzuciły się w Kanei na sześciu osmańskich żołnierzy, którzy nieuzbrojeni szli po wodę; pięciu z nich zabito a jednego raniono. Ludzie, należący do tych band wywołali krwawe starcia między chłopami w Kallios; 50 tych bandytów skradło kasę powiatu Kydonia a osadę podpalili; inni znowu wtargnęli do mieszkań i na pola ludności muzułmańskiej w kilku wsiach powiatu Milopotamo, krótko potem, gdy muzułmanie z tych wsi się powynosili. Następnie te same bandy uderzyły na fort w Aya, ale je odparto, poczem zamordowały dwóch muzułmańskich rolników podczas napadu na kilka spokojnych wsi muzułmańskich pod Erminos, i spaliły wieś Galaka.

To są fakta dowodzące, że twierdzenia, jakoby muzułmanie dopuszczali się gwałtów i rzezi na chrześcianach, nie mają podstawy. Podobnie ma się rzecz z tem rzekomem rozdzielaniem broni i amunicyi między muzułmanów przez nasze władze wojskowe.“

W końcu wynurza nota turecka nadzieję, że wzburzenia i popłoch, wywołane przez bandy, niebawem przestaną niepokoić ludność kreteńską i że wkrótce tam nastanie spokój i wzajemne zaufanie.

Telegram *Agenyi Havasa* donosi o następujących odpowiedziach, jakie otrzymała Porta na swą notę, wystosowaną do mocarstw w sprawie kreteńskiej. Anglia, Austro-Węgry, Niemcy i Włochy wyraziły jednomyślnie zdanie, iż Grecya nie ma prawa mięszania się w stosunki panujące obecnie na Krecie, gdyż wyspa ta stanowi nierozłączną część składową państwa otomańskiego. Rzeczą Porty jest zatem możliwie szybko i energicznie załatwić tę sprawę. Rząd austro-węgierski dodał jeszcze, iż pożądanem byłoby, aby Porta, po usunięciu rozruchów działała z umiarkowaniem, aby zbadała skargi Kreteńczyków a ewentualnie zgodziła się na ustępstwa, celem zapobieżenia dalszym nieporządkom. Rossya wyraziła swe zadowolenie z powodu zamianowania Szakira baszy generalnym gubernatorem Krety i obiecała wspieranie tegoż przez konsula rossyjskiego w Kanei, tudzież przyrzekła zalecić rządowi greckiemu umiarkowanie. Francya radzi działać szybko, stanowczo i bezstronnie, oraz ukarać winnych bez względu na ich wyznanie lub narodowość.

KRONIKA

Lwów 22 sierpnia.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Kropiwna, w powiecie złoczowskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 50 zł.

— **Najj. Pan** pozwolił Najmiłościwiej przyjąć i nosić: hr. Janowi Krasickiemu, c. k. podkomorzemu i prezydentowi Rady zawiadowczej kolei Lwowsko-Czerniowieckiej, wielką wstęgę król. rumuńskiego orderu Korony; lekarzowi dr. Apolinaremu Lachawiec w Stanisławowie król. holenderską odznakę honorową; c. k. adjunktowi sądu obwodowego w Stanisławowie, Michałowi Guszalewiczowi i właścicielowi realności w Jaworowie, Onufremu Jakubowiczowi papieski krzyż honorowy *Pro Ecclesia et Pontifice*; wreszcie hrabinie Maryi Stella Borkowskiej we Lwowie insygnia damy honorowej królew. bawarskiego orderu Teresy.

— **Na wystawie sklepowej** E. Hawranka przy placu św. Ducha, oglądać można portret JE. prezydenta wyższego sądu krajowego p. Simonowicza. Obraz ten, wielkości naturalnej, wykonany jest przez zaszczytnie znanego artystę malarza p. W. Czechowicza. Sympatyczny wyraz twarzy p. prezydenta jest uchwycony nader trafnie; traktowanie szczegółów jest misterne i nadzwyczaj żywe. Nowa ta praca p. Czechowicza zasługuje na szczere uznanie.

— **Zaręczyny.** W Dzikowie, majątku hr. Tarnowskich, odbyły się przed kilku dniami zaręczyny hr. Zofii Tarnowskiej, córki JE. P. Marszałka krajowego hr. Jana Tarnowskiego i i Zofii z hr. Zamoyskich hr. Tarnowskiej, z hr. Stanisławem Siemieńskim-Lewickim, synem JE. hr. Wilhelma i Zofii z hr. Lewickich, Siemieńskich Lewickich.

— **Rok szkolny w wyższej szkole rolniczej** w Dublanach rozpoczyna się w dniu 23 września. Na uczniów zwyczajnych przyjmują się kandydaci, posiadający świadectwo dojrzałości z gimnazyum filologicznego lub też szkoły realnej (oddziału matematycznego). Nieposiadający takich świadectw dojrzałości, mogą być przyjęci po złożeniu egzaminu wstępnego, przy którym kandydat egzaminowanym jest ustnie z matematyki i fizyki w zakresie kursu gimnazyalnego, a za pomocą pisemnego wypracowania na zadany temat ma wykazać, że pisze poprawnie po polsku i dostateczne wykształcenie umysłowe posiada. Kandydaci, którzy przez dłuższy szereg lat praktycznie gospodarstwem wiejskiem się zajmowali, lub też odbywali dłuższe studya w wyższych zakładach naukowych, mogą zostać uczniami nadzwyczajnymi. Podania o przyjęcie wraz z metryką i świadectwem szkolnem, należy nadsyłać pod adresem dyrekcyi krajowych szkół rolniczych w Dublanach pod Lwowem.

— **C. k. zawodowa szkoła ślusarska** w Swiątnikach, ogłasza wpisy na rok szkolny 1889/90 od dnia 12 do 14 września b. r. włącznie. Kandydaci winni się wykazać świadectwem z dobrym postępem ukończonej szkoły ludowej, posiadać co najmniej 14 rok życia a przedewszystkiem należyte fizyczne uzdolnienie. Minimalne koszta utrzymania na miejscu wynoszą około 12—15 zł. miesięcznie; internatu nie ma. Taksa wstępna wynosi 2 zł.; dla krajowców nauka jest bezpłatną, dla obcokrajowców opłata wynosi 50 zł. rocznie.

— **Wpisy uczenic** do ośmioklasowej szkoły wydziałowej żeńskiej i na kurs dopełniający u PP. Benedyktynek ormiańsk., odbywać się będą 29, 30 i 31 b. m. od godziny 6 do 12 przed południem i od 3 do 5 po południu.

— **Ślub.** W Warzycach, w Jasielskiem, dnia 31 b. m. pobłogosławiony będzie związek małżeński między p. Zygmuntem Kiernickim, właścicielem dóbr, a panną Zofią Riegerówną, córką p. Władysława Riegera, dyrektora banku hypotecznego.

— **Kolonia wakacyjna dziewcząt** po 5-tygodniowym pobycie w Zelemience, wraca do Lwowa w sobotę, dnia 24 b. m. o godzinie 12 m. 8 w nocy. Komitet uprasza przeto rodziców i opiekunów o zgłoszenie się o tym czasie na dworzec kolei Karola Ludwika.

— **„Skała“**, Stowarzyszenie katolickiej młodzieży rękodzielniczej, urządza w niedzielę, 25 b. m., w ogrodzie własnym przy ulicy Mickiewicza l. 28 zabawę towarzyską, w połączeniu z przedstawieniem amatorskiem. Program: o godzinie 4 rozpoczną się tańce i gry towarzyskie; z uderzeniem godziny pół do 8 wieczorem odegrają członkowie Stowarzyszenia kilka sztuczek; po przedstawieniu dalszy ciąg zabawy.

= **Utopionego** w stawie Kiselki, którego nazwisko podano pierwotnie jako Piotra Kabałę, agnoskowano następnie jako Piotra Kabana, rodem z Lubienia małego, powiatu gródeckiego; liczył on lat 51 i był nałogowym pijakiem.

— **Zapiski policyjne**. Skradziono zegarek męski, kryty, z srebra tulskiego, wartości 35 zł.; aksamitny czarny płaszcz z czerwoną podszewką; czarną kaszmirową suknię i inne suknie męskie i damskie, wartości 150 zł.; bieliznę znaczoną częściowo literą Z. lub imieniem Joanny Skradziono dalej kaganki z naftowych latarń przy ulicy Stryjskiej; turecki szal, wart. 80 zł. — Zgubiono: pled siwy, war. 10 zł.; złoty pierścionek z wizerunkiem Matki Boskiej.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 22 sierpnia 1889 r. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, mieliśmy wiatr południowo-zachodni, stan nieba zmienny a powietrze więcej niż miernie wilgotne.

Średnia temperatura doby była +17·5°C, najwyższa +23·0°C, najniższa +13·0 C nad ranem.

Po godzinie 2 z południa padał deszcz, lecz tylko wcale nieznaczny; zresztą była pogoda.

Zniżka barometryczna 735 do 740 mm. znajdowała się na morzu Niemieckiem; zwyżka 765 do 760 mm. w Hiszpanii; zniżka drugorzędna utworzyła się w Irlandyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 760 mm.

Prognoza na dobę następną od 12 godziny dnia 22 sierpnia b. r.: Wiatr południowo-zachodni, średnia temperatura doby około +18·0°C, niebo w części pogodne a powietrze miernie wilgotne; pogodnie.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Henryk Jelita Madurowicz, c. k. radca budownictwa przy Namiestnictwie, mąż używający powszechnej sympatyi i poważania, w 62 roku życia.

W Krakowie, Jan Podłuzki, urzędnik kolei Państwowej, b. oficer, ozdobiony medalem za waleczność.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Mościskach, z grupy gmin wiejskich, rozpisany został na dzień 21 września b. r. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Z celi św. Stanisława Kostki** w Rzymie rodacy nasi zdołali uratować i kazali przenieść do sławnej podobizny, wzniesionej koło samego kościoła św. Jędrzeja, całą ścianę, pod którą św. Stanisław umarł, kamienną posadzkę, kilka innych okruchów, a wreszcie odłamek innej ściany, pod którą leżał posąg świętego. Po zdjęciu wielkiego obrazu Minardie'go i dotknięciu tej ściany, z pod tynku, który uważnie zdjęto, wyszedł na jaw prześliczny fresk, pędzla znakomitego mistrza, a może samego Karola Moratty, który obrazy św. Stanisława w sąsiednim kościele malował. Fresk ten, naturalnie wielce uszkodzony, wyobraża aniołów, rzucających kwiaty i przyjmujących duszę młodego Kostki. Otóż dochowaną część tego fresku odpiłowano i przeniesiono także do naśladowanej celi Ksiądz, mieszkający przy kościele św. Jędrzeja w charakterze strażnika, odłożył też na stronę cały stos cegieł i okruchów ze zniszczonego przybytku wsławionego gościnami Bogarodzicy i zgonem Stanisława. Okruchy te i cegły będą rozdawane pielgrzymom. Potwierdza się, że Wielki Wschód farmasonów Tybrowej Doliny, nakazując na przekór królowi zniszczenie tej celi i będąc — smutno to wyznać — bardziej słuchanym przez Włochów, niż własny król, miał głównie na celu zemstę i wyrządzenie osobistej obelgi Leonowi XIII, który otrzymał święcenia kapłańskie i pierwszą mszę odprawił niegdyś w tej kaplicy.

— **Zamach na życie**. Onegdaj w Peszcie zdarzył się niezwykły wypadek. W samo południe, wśród tłumów ludności spieszącej na rewię wojskową, strzelił trzykrotnie do stolarza Schillera, stojącego w bramie, szewc nazwiskiem Kern. Schiller począł uciekać i otrzymał trzy kule w plecy. Rany nie zagrażają życiu, z powodu, że rewolwer, z którego Kern strzelał, był 7-milimetrowy. Sprawca zamachu dał się spokojnie aresztować, a jako powód targnięcia się na życie stolarza podał, że chciał się na nim zemścić, z powodu, że Schiller pozbawił go narzeczonej i wyrządził mu znaczne szkody majątkowe.

— **Na ostatnich wyścigach** w Carskiem Siole, w biegu dwuwiorstowym o nagrodę totalizatora 1.500 rub., pierwszą nagrodę wziął „Mohort“ p. L. Kronenberga; za nim zaraz doszła drugą do mety „Klara Moorhen“ stadniny janowskiej. W gonitwie o nagrodę 800 rub. pierwsza stanęła u mety „Miss-Maude“ hr. Ribeaupierreta, drugim był „Lancelot“ p. Wotowskiego. W biegu piątym, dla koni starszych nad lat trzy, nagroda wynosiła 1.000 rubli. Do mety pierwszą przybiegła „Fefida“, a za nią głowa w głowę „Grant“ p. Dorożyńskiego i „Anczar“ p. Ilijenki. W ostatnim wreszcie biegu o nagrodę 700 rub., wiorst 2 sążni 100, zwycięstwo odniosła „Dumna“ p. L. Kronenberga, drugą była „Roitelet“ br. Taubego.

— **Kronika podróży**. Zarządzający komitetem wojskowo-naukowym sztabu głównego, jak donosi *Russkij Inwalid*, otrzymał pod datą 26go czerwca r. b. następującą wiadomość od naczelnika wyprawy do Tybetu, pułkownika Piewcowca: „Wyprawa pomyślnie dotarła do Jak-Chuduku w okręgu jarkendzkim i w pierwszych dniach lipca stanie prawdopodobnie w Jarkendzie. Góry Tian-Szan, przez które przeszliśmy, były jeszcze pokryte śniegiem i przyszło zwalczać ciężkie trudności. Jednakże żadne ze zwierząt pociągowych nie padło, członkowie zaś wyprawy oprócz zaziębienia lekkiego niczego więcej nie doznali Chińczycy powitali wyprawę przychylnie i przykładają się do pomyślnego jej końca. Prace naukowe postępują zadowalająco. Z Jarkendu uda się wyprawa przez Chotan i Kerię do Niu, gdzie stanie nie prędzej jak 1go sierpnia. Od granicy wyprawa szła drogą nieznaną dotąd Europejczykom, a teraz uda się do Jarkendu, w górę Jarken-Daryi. Biegu tej rzeki nikt dotychczas nie zbadał“. — O innej, mniejszego znaczenia wyprawie donosi *Kawkaz*: W dniu 31 lipca rb. kilku oficerów pułku kozaków numańskich, oraz dwóch Kurdów, weszło na szczyt góry Wielki Ararat. Znaleziono tam termometr minimalny Celsyusza, pozostawiony na wierzchołku góry w roku zeszłym przez pp. Kowalewskiego i Markowa. Termometr wskazywał przeszło 50 stopni zimna.

— **Głód w Chinach.** Korespondent petersburskiego *Gońca urzędowego* pisze z Pekinu d. 7 lipca b. r.: „Misyonarze katoliccy i protestanccy podają w dalszym ciągu wzruszające szczegóły o głodzie w północno-wschodniej części Chin. Wedle ostatnich wiadomości, klęska objęła już Mandżuryę. Kto nie widział naocznie nędzy chińskiej, temu nie łatwo pojąć, do jak olbrzymich rozmiarów mogły doprowadzić ją wylewy i posuchy, trwające od zeszłej jesieni do chwili obecnej. Misyonarze widzieli setki wiosek, których mieszkańcy żywią się surową korą drzewną; plewy z prosa i odwar z liści wierzbowych i wiązowych, w miejscowościach, gdzie opał jest możliwy, uważa się za posiłek zbytkowny, dostępny nie wszystkim. W tych warunkach oprócz tyfusu głodowego zjawiły się i inne choroby obłożne, jak ospa, odra, dyfterytis, gorączki gastryczne i t. p., zabierając mnóstwo ofiar przeważnie wśród kobiet i dzieci.

„Lubo Chińczycy oddają najwyższą cześć umarłym, rodziny głodne i wynędzniałe nie mają sił, ani środków grzebania ciał wedle miejscowego zwyczaju, lecz wyrzucają je w pole na pożarcie: psom, szakalom i ptakom drapieżnym. Władze chińskie sąsiednich prowincyj Szingzyngs i Girings na początku wiosny posłały nieznaczne zasiłki dla cierpiących głód w południowej Mandżuryi, lecz uznawszy całą swą niemoc w walce z klęską, zaniechały już nawet myśli o nieszczęśliwych. Misyonarze tylko niosą, o ile się da, pomoc, jeżdżąc po wioskach. Niedawno podczas takiego objazdu miejscowości między Bajan-Sus i Nin-czu-an zmarł z nędzy biskup katolicki Ragi. Napływ głodnych Chińczyków do Tientszinu i do Pekinu daje się już odczuwać przez spotęgowanie się tam chorób zaraźliwych, zwykłych w tej porze“.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny

— **„Sylwan“**, organ gal. Tow. leśnego, czasopismo fachowe dla gospodarzy lasowych i właścicieli ziemskich, wychodzi pod redakcyą prof. Wład. Tynieckiego, rok VII w miesięcznych zeszytach. Zeszyt za miesiąc sierpień wyszedł i zawiera: Program VII. Walnego Zgromadzenia we Lwowie. H. Strzelecki (z portretem). M. Małaczyński: O ulgach podatkowych z powodu klęsk elementarnych w gospodarstwie leśnem. H. St.: O czyszczeniu młodników. G. Lettner: O gospodarce leśnej w tatrzańskich lasach dóbr Czarnego Dunajca. Trwałość jednakowo impregnowanych progów kolejowych dębowych i bukowych. W. Szybiński: Chlorofil czyli zieleń listka (dokończenie). Korespondencya z Wesołej. Protokół obrad z posiedzenia Wydziału gal. Tow. leśnego dnia 22 czerwca 1889. Wiadomości bieżące: Dział łowiecki na wystawie rolniczo-leśnej w Wiedniu 1890 roku. Białka rudnica. Obszar leśny we Francyi. Antoni Waga. Dobra Izdebnik, oraz potoczne wiadomości.

Notatki literacko-artystyczne.

Sztuka i literatura polska za granicą. Paryski *Le monde artistique* pomieścił kopię (pierwszym medalem na wystawie paryskiej nagrodzonego) obrazu „Kłótnia huculów“, Wacława Szymanowskiego.

Jan Reszke zbierał ostatniemi czasy wawrzyny w Londynie, w trupie włoskiej, występującej w „Covent-Garden“. Krytyk londyński w korespondencyi do paryskiego *Progrès artistique* sławi wielce rodaka naszego w roli Waltera w wagnerowskich *Meistersinger'ach*. Według słów tegoż krytyka, żadna scena nie może się poszczycić lepszym Walterem, nietylko pod względem nieporównanego głosu, ale i traktowania całej partyi, oraz szlachetnej postawy i powierzchowności.

Znakomity znawca literatury polskiej, Hugo Nitschmann, z wysokiem uznaniem wyraża się w ostatnim zeszycie tygodnika *Das Magazin für die Litteratur* o rozprawie Józefa Kotarbińskiego o „Don-Żuanie“ Byrona i „Beniowskim“ Słowackiego, którą drukowało *Ateneum*. Jest to zdaniem p. Nitschmana studyum, zasługujące na najwyższą uwagę.

Literacki miesięcznik *Graždanina* rozpoczął w ostatniej książce przekład powieści Maryi Rodziewiczówny „Dewajtys“.

Sztuka i literatura zagraniczna. Lecocq pracuje obecnie nad partycyą nowej trzyaktowej opery komicznej p. t. „Don Jafet z Armenii“. Nadto skończył operę dwuaktową p. t. „Chevrier“, do której libretto wykrojone jest z powieści Ferdynanda Fabre.

Trzyaktowy dramat księcia Czarnogórskiego p. t. „Carowa Bałkanu“ został przetłómaczony na język rossyjski i będzie przedstawiony niebawem w rossyjskim teatrze nadwornym.

Rossyjska opera nadworna wybierze się w roku przyszłym za granicę celem dawania przedstawień w kilku stolicach europejskich.

Gawędy Londyńskie.

III.

Regent's Park, w sierpniu.

Mieszkaniec kosztownej rezydencyi pod l. 51 przy Portland Place nie myśli o pośpiesznem jej opuszczeniu. Generał Boulanger jest tu zupełnie bezpiecznym. Stosownie do angielskiego z Francyą traktatu ekstradycyjnego z r. 1878, należy on wyłącznie do kategoryi zbiegów politycznych — bo proces jego był przedewszystkiem politycznym — i jako taki, używać może spokojnie tutejszego prawa przytułku, dopóki sam zechce. Przywłaszczenie funduszów jest wprawdzie, według onego traktatu, zbrodnią, za którą władza francuska mogłaby żądać wydania sobie przestępcy — jednakże przestępca taki nie innej powinien podlegać karze, jak tej, na którą go skazuje taż zbrodnia przywłaszczenia. Jeżeli przestępca dowiedzie w Anglii odpowiedniemu trybunałowi, że władza francuska zamierza wytoczyć mu proces polityczny — wydanie jego nastąpić nie może. (Art. III, §. 20). Pan Boulanger, korzystając z tego *right of asylum*, nie nabiera bynajmniej charakteru męczennika politycznego w oczach tutejszej opinii, która od dwóch lat widzi w nim tylko niezgrabnego szarlatana. I tylko paryska płytkość uwierzyć mogła, jakoby człowiek, stojący na skrajnym punkcie tutejszego pojęcia kwalifikacyi *gentleman'a*, był przyjmowany w salonach lub klubach! Były minister wojny odwiedza coraz regularniej francuską restauracyę na ulicy Regenta, Café Royal — spotyka tam bardzo przeróżnych swych ziomków, przesiaduje z Johnsonem, piszącym tam swe dziwaczne korespondencye do *Figara* — i tyle tylko styka się z londyńską publicznością. Nakoniec, ponieważ w dzisiejszej Francyi wszystko jest możliwem... ponieważ generał du Barail wygłosił świeżo pewną mowę w sali Wagram — nikt w Anglii nie powie, że... *that fellow*, „to indwiduum" nie przygniecie kiedyś butem dzisiejszych swych przeciwników.

Cała Anglia wre obecnie agitacyą, domagającą się odwołania wyroku śmierci, na którą sędzia Stephen skazał w Liverpolu panią Maybrick. Wyrok zapadł temu tydzień, po pięciodniowym procesie przed sądem przysięgłych, a spełnienie jego nastąpi 26go b. m. Ale przebieg procesu, zeznania świadków i deklaracye najpierwszych powag lekarskich tyle zawierają wątpliwości i tyle sprzecznych faktów, że uznanie obżałowanej winną otrucia męża przeraziło i zdumiało ogół publiczności. Fakta udowodnione są następujące: Bogaty i przeszło 50-cioletni przemysłowiec amerykańsko-liwerpolski, p. Maybrick, ożeniony z młodą i przystojną Niemką, był z natury usposobienia zgryźliwego, bezustannie obawiający się o stan swego zdrowia, szukający porady różnych lekarzy. Z żoną żył spokojnie, aż do początku tego roku; potem odczuwał dotkliwie jej względem siebie obojętność, popadał w hipochondryę. Skarżył się też coraz częściej na zesztywniałość rąk i stóp, na cierpienia żołądkowe, leczył się i za lada niespokojnym symptomem kładł się do łóżka. W kilka tygodni przed śmiercią był w Londynie i wrócił z nowym jakimś przepisanym sobie lekiem; udał się następnie na wyścigi i tego samego dnia wziął podwójną dozę londyńskiego proszku. Nazajutrz położył się; przywołani trzej lekarze zgodnie go leczyli na zapalenie kiszek (*gastro-entiritis*); prócz żony, pielęgnowały go kolejno cztery najęte dozorczynie zawodowe. Jedna z nich przejęła list pani domu, pisany do kochanka, uwiadamiający go, że „mąż chory jest na śmierć, długo nie pociągnie, niczego nie odkryje". Jednakże pacyent tego samego dnia miał się prawie zupełnie dobrze, lekarze najmniejszej o życie jego nie mieli obawy. List ten dozorczyni oddała panu. Między małżonkami przyszło do bolesnej sceny i inna dozorczyni słyszała męża, mówiącego: „Florencyo! czemuś to uczyniła". Ta sama osoba, czuwając w nocy, widziała panią, zabierającą ze stolika przy łożu chorego butelkę mięsnego ekstraktu i udającą się do przyległej alkowy; w dwie minuty wróciła i butelkę postawiła najprzód na stoliku — a potem, jak gdyby po namyśle, na nieco dalej stojącej umywalni. Nazajutrz, Maybrick umarł; lekarze oświadczyli, że powodem śmierci było zapalenie kiszek — lecz w obec rosnących podejrzeń krewnych i znajomych, informowanych przez dozorczynie i świadomych teraz przestępnego stosunku wdowy z kochankiem — przystąpiono do autopsyi i znaleziono w ciele arszenik. Arszenik znaleziono również w sypialni wdowy, w jej komodach, pudłach, w sukniach — wszędzie jedne i te same niewątpliwe ślady rozczynionego arszeniku. Na tych danych oparło się oskarżenie.

(Dokończenie nastąpi.)

GOSPODARSTWO I HANDEL

Koleje austro-węgierskie w pierwszem półroczu 1889. Wedle ogłoszonych właśnie urzędowych wykazów austro-węgierskich sieć kolejowa powiększyła się w pierwszem półroczu b. r. o 171·186 kilometrów, z czego przypada na Przedlitawję 31·086 kilm. na Zalitawię 149·2 kilom.

W pierwszych sześciu miesiącach przewieziono, mianowicie:

	osób,	ton towarów
	w milionach	
w styczniu	4·04	6·39
w lutym	3·68	5·57
w marcu	4·46	6·47
w kwietniu	5·47	6·08
w maju	6·53	6·60
w czerwcu	7·82	6·16
Ogółem	32·00	37·27

Dla porównania podajemy rezultaty z tego samego okresu roku zeszłego.

Przewieziono:

	osób,	ton towarów
	w milionach	
w styczniu	3·93	5·46
w lutym	3·58	5·30
w marcu	4·27	6·04
w kwietniu	5·28	5·48
w maju	6·75	5·71
w czerwcu	6·44	5·92
Ogółem	30·25	33·91

Dziennie przypadało: w styczniu 130.389 osób i 206.291 ton towarów, w lutym 131.416 osób i 198.940 ton, w marcu 143.954 osób i 208.846 ton, w kwietniu 182.456 osób i ton 202.714, w maju 210,730 osób i 212.945 ton, w czerwcu 260.715 osób i 205.447 ton towarów.

Największy przyrost w przewozie osób wykazują zachodnie koleje państwowe (+352.017), kolej południowa (+176.200), austro-węgierskie koleje państwowe (+64.942).

Ogólne dochody austro-węgierskich kolei wynosiły w pierwszem półroczu 1889 roku: 127,069.571 zł., podniosły się tedy w porównaniu z takim samym okresem roku poprzedniego o 5,700.080 zł. czyli 4·8 prc.

W wynikach tych biorą następujący udział koleje galicyjskie:

1) Kolej Karola Ludwika: a) Na linii Lwów-Kraków (stara sieć) 3,087.781 zł., czyli kilometr 8.772 zł. (w tym samym okresie roku zeszłego 3,252.105 zł., tedy w procentach mniej o 0·5); b) na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 797.399 zł., czyli na kilometr 3.190 zł. (w roku zeszłym 747.296 zł., więcej tedy o 6.7 prc.); c) kolej lokalna Dębica-Nadbrzezie 34.961 zł., na kilometr 327 zł. (roku zeszłego 44.409 zł. obecnie mniej przeto o 21·2 prc.); d) kolej lokalna Jarosław-Sokal 139.185 zł., czyli na kilometr 947 zł. (w roku zeszłym 164.703 zł., tedy obecnie mniej o 15·4 prc.).

2) Kolej Lwowsko-Czerniowiecko-Jasska: a) Lwów-Czerniowce 936.995 zł. czyli na kilometr 3.523 zł. (w zeszłym roku 879.885 zł., obecnie tedy więcej o 6.5 prc.); b) Czerniowce-Suczawa 254.133 zł., czyli na kilometr 2.824 zł. (w zeszłym roku 180.788 zł., obecnie tedy o 40·6 prc. więcej).

3) Lwów-Bełzec (Tomaszów) 68.397 zł., czyli na kilometr 768 zł. (w tym samym okresie roku zeszłego 49.374 zł, obecnie tedy o 38·5 prc. więcej).

4) Kołomyjskie koleje lokalne: 32.505 zł., czyli na kilometer 985 zł., (w pierwszych sześciu miesiącach roku zeszłego 43.033 zł., obecnie tedy o 24·5 prc. mniej).

5) Przestrzeń galicyjska I węgiersko-galicyjskiej kolei 285.997 zł, czyli na kilometr 1.946 zł. (w roku zeszłym 317.019 zł., obecnie tedy o 9·8 prc. mniej).

6) Kolej Arcyksięcia Albrechta; 481.309 zł., czyli na kilometr 2.630 zł. (w roku zeszłym 468.472 zł., obecnie o 2·7 prc. więcej).

7) Kolej Dolina-Wygoda 24.590 zł, czyli na kilometr 3.074 (w zeszłem pierwszem półroczu 30.175 zł., czyli o 18·5 prc. mniej).

Galicyjskie koleje państwowe objęte są w ogólnej rubryce „Zachodnie koleje państwowe", a nie ma w niej wyszczególnienia dochodu z pojedynczych linij. Ogólny dochód z ruchu na zachodnich kolejach państwowych wynosił 19,473.414 zł., czyli na kilometr 5.400 zł. (w pierwszych sześciu miesiącach roku zeszłego 18,475 731 zł., czyli w procentach o 0·7 mniej).

Ze wszystkich linij austryackich najwyższą zwyżkę w przychodach przyniosła kolej Czerniowce-Nowosielica, bo 54·5 procent, najwięcej zaś obniżyły się przychody kołomyjskich kolei lokalnych bo o 24·5 prc. Do tych linij co najniepomyślniejsze wykazują przychody, należą także koleje: Jarosław-Sokal, Dolina-Wygoda i Dębica-Nadbrzezie.

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 22 sierpnia 1888 r.

Lwów, Pszenica 7·80 do 8·30, żyto 6·80 do 7·35, owies obroczny —·— do ·—, jęczmień 6·50 do 7·50, rzepak 15·70 do 16·50, groch 7·— do 10·—, wyka —·— do —·—, bobik —·— do —·, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, spirytus za 10.000 tr. prct. zł. 13·50 do —·—.

Tarnopol, pszenica 7·70 do 8·10, żyto 6·60 do 7·05, jęczmień browarny 6·50 do 7·15, owies —·— do ·—, groch 6·90 do 9·50, wyka —· do —·—, rzepak 15·40 do 16·25 lnianka —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—. koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·45 do 8·—, żyto 6·35 do 6·85, jęczmień 6·50 do 7·—, owies 5·30 do 5·60, groch 6·90 do 8·50, wyka —·— do —·—, rzepak 15·— do 16·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do — —, koczniyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 8·50, żyto 7·— do 7·35, jęczmień 6·70 do 7·25, owies ·— do —·—, groch —·— do —·—, wyka —·— do —·—, rzepak 15·70 do 16·70 lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·—, do —·—, koniczyna biała —·—, do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 45·— do 50·— zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów pro loco Lwów —·— do —·— zł.

Usposobienie spokojne.

*) Przedruk wzbroniony.

Dochody na kolejach węgierskich. Z Pesztu telegrafują, iż od czasu wprowadzenia taryfy strefowej koleje węgierskie miały dochodu o 1,100.000 guldenów więcej niż w tym samym okresie czasu roku ubiegłego.

Domy składowe. Akcyjne Towarzystwo celem zakładania i prowadzenia publicznych domów składowych, ma być założonem w Wiedniu. O koncesyę na to akcyjne przedsiębiorstwo, o zakładowym kapitale 3 mil. zł., stara się wiedeński *Unionbank*.

Centralny dworzec kolejowy w Warszawie. Rząd, pragnąc założyć w Warszawie centralny dworzec kolejowy, arcyważny dla komunikowania się fortów, zwłaszcza pod względem prowiantowania, a nie chcąc łożyć na to ogromnych kosztów, oświadczył, że tylko temu konsorcyum da koncesyę na kolej z Warszawy do Radomia, które budowę tego centralnego dworca przyjmie na siebie. Przyczynić się mają jednak do pokrycia kosztów wszystkie koleje, przytykające do Warszawy.

OSTATNIA POCZTA

Z powodu nominacyi JE. P. Ministra skarbu, dr. Dunajewskiego zastępcą Protektora Akademii Umiejętności w Krakowie pisze *Czas*:

„Nie poczyta nam zapewne nikt za marną chlubę, jeżeli tu podniesiemy związki bezpośrednie, które nas łączą z członkiem naszym, dzisiejszym Ministrem skarbu." Słowa te, wypowiedziane przez Szujskiego na jednem z publicznych posiedzeń Akademii, godzi się przypomnieć dzisiaj, gdy wolą Najjaśn. Pana zacieśnione zostają jeszcze bardziej stosunki między Akademią a Ministrem Dunajewskim, który po Alfredzie Potockim powołany na wysokie i zaszczytne stanowisko Wiceprotektora Akademii, stanie się odtąd niejako orędownikiem w sprawach najważniejszych.

„Nowy to dowód zaufania, jakiem obdarza Monarcha zasłużonego Ministra, a dla Akademii niewątpliwie tem milszy, ile że zastępcą Protektora zostaje mąż, którego ona od swego zawiązania zaliczała do grona swych czynnych członków, który wyszedł z tutejszych kół naukowych, a znając zblisk potrzeby, środki i siły naszego świata naukowego, poprze też w niejednym kierunku swoim znakomitym wpływem i światłą radą jego cele, dążenia i usiłowania i stanie się gorliwym opiekunem tej najwyższej naszej Instytucyi naukowej, na którą z dumą i chlubą wszyscy spoglądamy, a która zawsze pozostanie ogniskiem i kierownikiem duchowej pracy narodu.

„Równie, jak dobro starej Jagiellońskiej Szkoły, w której przez tak długi szereg lat pracował i tak znakomite zajmował stanowisko, tak także i dobro Akademii było zawsze bliskiem sercu Ministra Dunajewskiego, którego między innemi niemałą zasługą jest znaczniejsze podniesienie dotacyi państwowej dla Akademii. Przejęty miłością dla nauki i kraju, interesował się on zawsze żywo losami Instytucyi, która poważną pracą toruje drogę nowym zdobyczom na polu wiedzy, a tem samem niesie duchowy pożytek krajowi i narodowi. Obecnie z tem większem jeszcze zaufaniem może się zwracać Akademia do swego nowego Wiceprotektora, który idąc w ślad dostojnego swego poprzednika, otoczy niewątpliwie Akademię życzliwą opieką i użyczy jej skutecznej pomocy w tych pracach, które prowadzone w myśl szlachetnych intencyj wspaniałomyślnego Założyciela, zyskały sobie zasłużone uznanie ze strony Najdostojniejszego jej Protektora".

W miejsce starosty Płazińskiego, który mandatu nie przyjął, wybranym został w wiejskim okręgu pilzneńskim posłem na Sejm krajowy notaryusz Midowicz.

Najj. Pan, którego przyjazd do Wiednia został zapowiedzianym na dzień dzisiejszy, zabawi w stolicy do 27-go b. m.

Donoszą z Wiednia: Zapewniają, że Najj. Pan, zdumiony nieustannym wzrostem Berlina, objawił życzenie, ażeby załatwione zostały sprawy, od których wzrost Wiednia zależy, więc także sprawy wałów akcyzowych, koszar i wodociągów. Podobno na zachętę ze strony Monarchy zakupił Najdost. Arcyksiążę Albrecht od hrabiego Hoyosa dobra, w których znajdują się górskie źródła, mające zasilić zbiorniki wodociągów wiedeńskich.

Perski poseł przy dworze wiedeńskim, Neriman chan, tudzież przydzielony szachowi do służby honorowej podczas pobytu w Wiedniu generał-porucznik Döpfner, wyjechali do Salcburga, aby powitać perskiego władcę na austryackiej granicy. W tym samym celu wyjechał do Salcburga były poseł austryacki w Teheranie, br. Thömmel.

Wedle zapewnień oficyalnych, sejm morawski zbierze się w pierwszych dniach października.

Depesze berlińskie zapewniają, iż rewizyta cara rossyjskiego nastąpi dnia 5-go lub 6-go września w Poczdamie, gdyż cesarz Wilhelm złożył carowi wizytę także w Peterhofie a nie w Petersburgu; zresztą wizyta będzie miała charakter osobisty i familijny, a nie polityczny.

Używana do oficyalnych enuncyacyj *Hamb. Corresp.*, oceniając znaczenie wizyt i porozumień w Berlinie i Osborne, podnosi, iż sprawa rewizyty cara, jakkolwiekbądź wypadnie, jest dla kwestyi pokoju zupełnie obojętną.

W obec ponawiających się znów w ostatnim czasie pogłosek o pogorszeniu się jakoby stanu zdrowia króla holenderskiego, nie jest bez interesu następujący artykuł wychodzącego w Haadze dziennika. „Z bardzo dobrze poinformowanego źródła otrzymujemy wiadomość o stanie zdrowia króla, która zadaje w zupełności kłam pogłoskom, rozszerzanym w ostatnich tygodniach w prasie zagranicznej. Źródło nasze donosi, że stan zdrowia króla nic prawie nie pozostawia do życzenia. Król wstaje zrana bardzo wcześnie i nie kładzie się do łóżka przed załatwieniem wszelkich dokumentów urzędowych, nadchodzących o godzinie 9-tej wieczorem. O konsultacyi profesora Rosensterna w ogóle nie było mowy, a nawet wizyty doktora Vinkhuyzena odłożone zostały na czas nieograniczony. Król skarży się tylko na nieprzyjemne uczucie, jakiego doznaje przy każdym ruchu, przy staniu, chodzeniu i jeżdżeniu. Z wyjątkiem jednak tej niedyspozycyi, król cieszy się pożądanem zdrowiem".

Informacye rossyjskie donoszą, że Francya mimo odmowy ze strony Turcyi, ma poprzeć żądanie ambasadora Nelidowa, żeby Porta zawezwała konsulów w Kanei do udziału w pacyfikacyi Krety. Celem tej akcyi, jak utrzymują, byłoby utrzymanie otwartej rany kreteńskiej, gdyż konsulowie nie postępowaliby zgodnie, a Porta stworzyłaby sama precedens interwencyi obcej. Francuskie źródła tym razem zaprzeczają tej wiadomości, zapewniają owszem, że rząd francuski w interesie pokoju stoi przy traktatach i przy niepodległości Turcyi; państwa europejskie nie mają tu prawa mięszać się. Sprzeczność informacyj okazuje jedynie, że sprawa nie jest załatwioną i nie jest wolną od niebezpieczeństw.

Rossyjski okręt wojenny, przeznaczony na wody kreteńskie, otrzymał rozkaz, aby się stawił do rozporządzenia konsulowi greckiemu.

Szakir basza przysłał rządowi tureckiemu propozycyę, ułożoną przez deputacyę chrześcian kreteńskich.

Wielce niepomyślne nadchodzą wiadomości z Czarnogóry. W kraju panuje zupełny nieurodzaj; jest to już trzeci z rzędu rok głodu i epidemii. Rząd zmuszony jest własnym kosztem żywić ludność.

Wczoraj otwarta została we Francyi jesienna sesya rad generalnych.

Le Parti National zajmując się obecnem położeniem politycznem we Francyi, mniema, że ukończony przeciw Boulangerowi proces oczyścił przyszłe pole wyborcze od wielu trudności, które groziły republice. Byłoby jednak nieprzezornością, dodaje ten sam dziennik, pozwalać się ukołysać zbytecznem zaufaniem, jakkolwiek bowiem Boulanger i jego przyjaciele, nie są już niebezpieczni, to wszystkie za to grupy prawicy znajdują w gniewie na republikę dość bodźców, ażeby wystąpić z większą jeszcze siłą w agitacyi wyborczej.

Zapewniają, że agitacya za skłonieniem Boulangera do stawienia się przed trybunałem tak, ażeby cały proces na nowo musiał być prowadzony, wzrasta znacznie i może się stać powodem rozbicia całego obozu „niezadowolonych“.

Korespondent rzymski *Pol. Corr.* donosi:

Z powodu podróży króla Humberta do południowych prowincyj, otrzymali biskupi i całe duchowieństwo tych prowincyj od Watykanu wskazówkę, aby się wstrzymali od wszelkich manifestacyj i uroczystości, jakie będą urządzone na cześć króla.

Uważają za rzecz prawdopodobną, iż król Humbert po skończeniu swej podróży po prowincyach południowych, przybędzie na kilka dni do Rzymu, aby tamże przyjąć misyę króla Menelika z Szoy.

Włoski podsekretarz stanu w ministerstwie wojny odwiedził w szpitalu wojskowym zranionego przy zamachu w Rzymie żandarma, pochwalił zachowanie się jego dzielne i przyrzekł mu w imieniu króla medal za waleczność. — W radzie miejskiej Rzymu ma być uczyniony wniosek, ażeby rada uchwaliła publiczne uznanie dla żandarma, który zapobiegł większemu nieszczęściu. Dzienniki ogłaszają subskrypcyę, ażeby rannemu ofiarować złoty medal pamiątkowy

We wtorek przedsiębrała policya kilka rewizyj i aresztowała kilka osób. Dwóch anarchistów, których uwięziono, uwolniono ponownie.

Sesya parlamentarna w Anglii ma być w tych dniach zamkniętą. Rząd ma zamiar wkrótce po zamknięciu sesyi ogłosić swój program względem Irlandyi. Sekretarz dla Irlandyi p. Balfour odwiedzając Edingburg, chce zwołać meeting i na zgromadzeniu tem wyłuszczyć zasadnicze szczegóły administracyi irlandzkiej. Do nowego tego projektu dla Irlandyi przywiązują w sferach rządowych wielkie znaczenie i nadzieję, że przyjęcie go zażegna prądy Home-Rule w Irlandyi. Sam tylko prezes gabinetu, lord Salisbury, nie podziela tych nadziei.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 22 sierpnia. Najdostoj. Arcyks. Marya Teresa, która w zastępstwie Najjaśniejszej Pani powita szacha perskiego w Burgu, przybyła do Wiednia.

Wiedeń, 22 sierpnia. (*Tel. pryw.*) *Wiener Ztg.* ogłasza: Minister wyznań i oświecenia mianował tymczasowego nauczyciela Aleksandra Truszkowskiego z Jarosławia, rzeczywistym nauczycielem w gimnazyum w Jaśle; suplentów Jana Bryla z Krakowa w Bochni; Pawła Bryłę z Krakowa w Stanisławowie; Jana Bystronia z Krakowa w Stryju; Stefana Grudzińskiego z Jarosławia w Bochni; Franciszka Gutowskiego w Złoczowie; Władysława Librewskiego z Tarnopola tamże; Ignacego Serrino z Bochni tamże; Włodzimierza Szuchiewicza z 4 gimnazyum we Lwowie przy szkole realnej tamże; Zygmunta Świstelnickiego ze Lwowa w Brodach; Władysława Zagórskiego z 4 gimnazyum we Lwowie, w Tarnowie; Ignacego Rychlika z Tarnowa tymczasowym nauczycielem w Jarosławiu. Opróżnione miejsce przy II. gimnazyum we Lwowie nadał nauczycielowi religii Feliksowi Józefowiczowi z Brzeżan; miejsce w Bochni rzeczywistemu nauczycielowi Stanisławowi Matryj z Drohobycza; miejsce przy IV gimnazyum we Lwowie prof. Piotrowi Parylakowi ze Stanisławowa; miejsce w Rzeszowie prof. Julianowi Sutowiczowi ze Złoczowa; miejsce w Bochni prof. Ludwikowi Tota z Wadowic.

Wiedeń, 22 sierpnia. W ciągu dnia wczorajszego liczne rzesze tutejszej publiczności zwiedzały podziemia kościoła OO. Kapucynów, gdzie, jak wiadomo, spoczywają zwłoki ś. p. Najdostoj. Arcyks. Rudolfa. W ciągu popołudnia złożono dalsze wieńce na sarkofagu, pokrywającym zwłoki Najd. Arcyksięcia.

Wiedeń, 22 sierpnia. Ambasador hr. Szoechenyi przyjedzie dzisiaj z Berlina do Wiednia, gdzie zabawi kilka dni.

Wiedeń, 22 sierpnia. W czasie przyjazdu szacha perskiego do Wiednia wyruszy wiedeńska załoga wojskowa w pełnej paradzie i od dworca kolejowego aż do rezydencyi Najj. Pana, tworzyć będzie szpaler.

Wiedeń, 22 sierpnia. Doniesienie *Corresp. de l'Est* o bandach w Hercegowinie, jest jak wiarogodnie stwierdzono, tendencyjnym na wskróś fałszem.

Salcburg, 22 sierpnia. Szach perski przybył tutaj wspaniałym bawarskim pociągiem dworskim króla Ludwika. Na dworcu kolejowym powitali go dostojnicy przydzieleni do jego boku, reprezentanci władz i niezliczone tłumy publiczności. Kompania honorowa oddała mu honory wojskowe a kapela zaintonowała hymn perski.

Berlin, 22 sierpnia. (*Tel. pr.*) *Post* zaprzecza wieści o zamierzonym związku małżeńskim między księciem Nassauskim a ks. Małgorzatą pruską.

Strassburg, 22 sierpnia. Wczorajszy obiad u Namiestnika wypadł świetnie. Namiestnik powitał najdostojniejszych gości i wzniósł toast na cześć cesarza Wilhelma i jego małżonki w imieniu krajów koronnych. Cesarz Wilhelm podziękował za serdeczne przyjęcie w zamku, w którym przybywa po raz trzeci i wzniósł okrzyk na cześć krajów Alzacyi i Lotaryngii, Strassburga, namiestnika i namiestnikowej.

O godzinie 9 wieczorem rozpoczął się w gmachu miejskim festyn, urządzony przez miasto na cześć cesarstwa. Cesarza Wilhelma i jego małżonkę powitał na wstępie namiestnik i burmistrz, poczem nastąpiło powitanie przez Radę gminną, burmistrzów z prowincyi, duchowieństwo i t. d. Miasto było wspaniale oświetlone.

Dzisiaj był cesarz obecny na ćwiczeniach wojskowych. Wczorajsza parada wojskowa wypadła świetnie; wzięły w niej udział stowarzyszenia wojskowe i niezliczone rzesze publiczności. Cesarz powrócił konno do miasta na czele kompanii, otaczającej sztandar. Bardzo entuzyastyczne było przyjęcie cesarza ze strony miejscowej ludności. W mieście przebywa bardzo wiele osób znaczniejszych.

Paryż, 22 sierpnia. (*Tel. pryw.*) W tutejszych kołach dyplomatycznych krąży wieść o rzekomym zamiarze księcia Bismarcka, zwołania kongresu w kwestyi rozbrojenia; urzeczywistnienie tego projektu zależałoby od stanowiska, jakie w obec niego zajmie Francya i Rossya.

Paryż, 22 sierpnia. Carnot wyjechał do Fontainebleau, gdzie go publiczność powitała z zapałem.

Rzym, 22 sierpnia. Według *Riformy*, kazał rząd we wszystkich gisserniach poczynić rewizye. Skonstatowano, że indywiduum, które niedawno obstalowało bombę, jest całkiem podobne do tego indywiduum, które w sobotę zeszłą rzuciło bombę na ulicy obok parlamentu. Podejrzaną o ten czyn osobę przyaresztowano.

Taranto, 22 sierpnia. Król z następcą tronu i ministrem zwiedził stare miasto, gdzie zgotowano dla monarchy entuzyastyczne przyjęcie; obsypano go kwiatami i rozrzucono patryotyczne wiersze. Wieczorem illuminowano miasto wspaniale i urządzono serenadę.

Palermo, 22 sierpnia. Eskadra angielska zawitała wczoraj do tutejszego portu.

Belgrad, 22 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Królowa Natalia zaniechała na razie przybycia do Belgradu. Powodem zwłoki jest według jednych niedomaganie królowej, według drugich, oczekiwanie otwarcia skupczyny.

Berno, (w Szwajcaryi) 22 sierpnia. Rada rządowa tutejszego kantonu zakazała odczytania po kościołach allokucyi Ojca św. z dnia 30 czerwca r. b.

Londyn, 22 sierpnia. Według doniesienia *Biura Reutera*, przybył tu wczoraj kapitan okrętu „Wiktorya Augusta“ z wiadomością, że amerykański *kutter* cłowy przytrzymał okręty angielskie: *Pathfinder* i *Minier* z powodu łowienia fok w zatoce Behringa, a nadto zrewidował jeszcze kilka innych okrętów angielskich.

Londyn, 22 sierpnia. *Times* pisze: Przyjęcie cesarza Wilhelma w Strassburgu dowodzi, iż ogólne usposobienie Alzacyi i Lotaryngii znacznie się poprawiło na korzyść cesarza i obecnego stanu rzeczy. Wielkie też oburzenie ściągnąłby na siebie każdy, ktoby usiłował obalić istniejący stosunek.

Ateny, 22 sierpnia. *Agencya Havasa* donosi, że Turcy wzmocnili posterunki na granicy greckiej, i pomnożyli załogi wojskowe w Macedonii.

Massawa, 22 sierpnia. *Agencya Stefani* donosi dnia 21 b. m, że położenie Ras-Alluli jest trudne. Ras-Allula posunął się naprzód dnia 12 bm. do Godofelussi i zawiązał rokowania pokojowe, które generał Balldisera odrzucił. Major Diracho zmusił Ras Allulę do odwrotu poza rzekę Bellesa. Dimaja powrócił następnie do Asmary.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 21 sierpnia 1889, godzina 1 minut 40. Alp. Tow. górn. 78·30. Węg. akcye kredyt 317·25, Akcye anglo-austryackie 128 10, Akcye banku Union 227·75. Akcye kolei Karola Ludwika 193·25, Akcye kolei północnej 254·25, Akcye kolei południowej 116·50, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Elżbiety —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 235·25, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 186·—, Wiedeńskie losy 144·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta ·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105.—, Losy regulacyi Cisy —·—, Losy tureckie 33·—, 4-proc. węgierska renta złota 99·90, Akcyi związkowego banku 109·25, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej 224·25. Rubel papierowy 1·24·—, Węgierskie losy 94·80, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Akcye tytoniowe 108·25, Akcye banku dla krajów koronnych 233 50. Kolej Elbetal 218·50. Usposobienie wzmocnione.

Wiedeń, 21 sierpnia 1889, godzina 4 minut 25. Akcye kredytowe —·—, Anglo-austryackie —·—, Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, galicyjskie listy zastawne —·—, galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 22 sierpnia 1889, godzina 10 minut 35. Akcye kredytowe 305 12, Anglo austryackie 128·—, Unionbank 228·—, Kolej Karola Ludwika 193·50, Południowa 116·75, Renta papierowa —·— 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, $4^{1}/_{2}$-prc. listy zastawne banku krajowego 98·—, $4^{1}/_{2}$-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 96·50, 4 prc. węgierska renta złota 99·90 zł., Napoleondor 9·46·50 Rubel papierowy —·—. Usposobienie chwiejne.

Telegramy zbożowe z dnia 21 sierpnia 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 13·87 do 14·— złr. Szczecin: Pszenica —·— zł., rzepak —·— zł., spirytus —·— do —·— zł., kukurudza —·— Kolonia —·— zł., rzepak —·— do —·— złr. za 100 kilogramów na jesień. Budapeszt: Pszenica na jesień 8·36 do 8·38 złr. Berlin: Pszenica żółta (na sierpień) 190·—, do —·— zł. żyto —·— zł. spirytus 36·50 zł. rzepakowy olej —·— zł. Paryż: mąka na mies. bież. 54·10 olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**

Nadesłane.

PRZYJECHALI DO LWOWA.

dnia 22 sierpnia 1889.

Hotel Zorza.

PP. F. Borysikiewicz z Cwitowy, F. Petermichl z Wiednia, S. br. Konopka z Krakowa, T. Harsdorf z Dorohowa.

Hotel Angielski.

PP. J. Turke z Tarnopola, K. Wilczyński z Wadowic, Dr J. Iwański z Wadowic, B. Blaha z Tarnopola.

Hotel Europejski.

PP. J. Miliński z Helenówki, B. Wierzchlejski z Kabarowiec, A. Hoppe z Tarnopola, A. Kich z Augsburga.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzecz główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Z Tarnopola i Brodów na Podzamcze pociąg mięszany o g. 10 wieczór (do 13 listop.)

Ze Stryja: o godz. 12 min. 8 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 36 po poł. pociąg osobowy.

Z Bełzca: o godz. 5 min. 53 poł. pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 21 sierpnia 1889.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	192	—	195	25
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	234	—	237	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	277	—	281	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
(bez kupona)				
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	100	—	101	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	103	—	104	—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	97	75	98	75
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	70	101	70
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100	70	101	70
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	93	80	94	80
„ „ „ 4½ pr. „ „ 52	98	50	99	50
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	92	80	93	80
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	54	—	57	—
Listy dłużne g Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi	46		49	—
(bez kupona bieżącego)				
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogół. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat.	—		—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	25	105	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100	50	101	50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi .				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	—	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¼ pr. wa.	96	50	97	50
5. Losy miasta Krakowa	24	—	26	—
„ „ Stanisławowa	—	—	38	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	60	5	70
Dukat cesarski	5	63	5	73
Napoleondor	9	44	9	54
Półimperyał	9	68	9	78
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	36	1	48
„ „ papierowy . . .	1	23	1	25
100 marek niemieckich . . .	58	—	59	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20 sierpnia 1889

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	83.65	83.85
luty-sierpień	83.75	83 95
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	84.70	84.90
kwiecień-październik	84.75	84 95
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	131.75	132.75
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139 —	139.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	144.50	145 —
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	174. —	174.50
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	174.—	174.50
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	150.—	151.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 . .	99.70	99 90
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.80	110. —
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.—	106.—
Galicyi	104.80	105.30
Niższej Austryi . . . . , ...	109.50	110.50
Siedmiogrodu	104.70	105.10
Węgier	104.70	105.10
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	127 60	127.90
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	305.75	306.25
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	555.—	560.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Bank austro-węgiersk. a 600 zł .	907.—	908.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2544.—	2549.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	193.—	193.50
Lwów.-Czern. kol. I po 200 zł. a. w.	235 —	235.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	224 —	224 25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	116.50	117 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	189.—	189.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6. pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	101.—	101.50
„ „ „ premiowe po 3 pr.	108.75	109.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	93. —	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	98.—	99.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	96.40	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . .	96.30	97.—
„ „ „ „ po 5 pr. . .	100.80	101.30
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100.80	101.30
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98. —	98.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.30	100.75
Banku aust. węg. 4½ pr. . . .	101.60	102.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr. . .	101.—	102.—
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr. . .	103.—	103.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	101.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze . . .	101.—	101.50
Kolej północna po 100 zł. m. k. . .	100.20	100.60
„ „ po 100 zł. w. a. . .	101.60	102.40
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	100.—	100.40
dtto (Jarosław-Sokal) .	100 —	100.40
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . .	82 20	82.80
z r. 1884 . .	89.50	90.—
z r. 1866 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	100.40	101.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	184.—	185.—
Clarego po 40 zł. m. k.	59.—	61.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	125.—	128 —
Keglevicha po 10 zł. m. k. . .	37.50	39 —
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	24.70	25.10
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24 50	25 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	59.75	60.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	61.25	62 —
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.75	19.—
„ „ węg. „ po 5 zł.	12 30	12.60
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.50	21.25
Salma po 40 zł. m. k.	62.25	63.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	64 —	65.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	—.—	37.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k. .	—.—	156.—
„ „ po 50 zł. w. a. .	.—	75.25
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	41.25	42 25
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	56.—	57.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n. .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119 35	119 50
Paryż za 100 fr.	47 27.50	47 35 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.65.—	5.67.—
„ pełnej wagi	5.63.—	5.65 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.46. —	9.47.50
Rossyjski półimperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 21 sierpnia 1889.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	70
„ „ „ w srebrze .	84	75
Renta w złocie	109	80
5 pr. austr. renta marcowa	99	65
Akcye banku austro węgier.	907	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	305	70
Londyn	119	25
Napoleondor	9	46½
Dukat cesarski men.	5	64
100 marek niemieckich	58	25

DZIENNIK URZĘDOWY.

Wyroki prasowe.

L. 13747 (5601)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości.

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u pr., że treść artykułu umieszczonego w nr. 161 czasopisma „Czerwona Ruś" z dnia 10 sierpnia 1889 pod napisem „Ironia ironii" zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 12 sierpnia 1889.

L. 13939 (5602)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości.

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. pr., że treść broszury rossyjskiej pod tytułem „Newolniczestwo u Madiar" wydanej w Petersburgu przez A. A. Popowa, zawiera znamiona zbrodni z §. 65 lit. a- i występków z §§. 300 i 302 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tej broszury.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie takowej.

Lwów, dnia 16 sierpnia 1889.

L. 13826 (6600)

W Imeny Jeho Wełyczestwa Cisara!

C. k. Sud krajewyj dla spraw karnych u Lwowi riszył na pidstawi §§ 489 i 493 o post. karn i § 37 zak. pras., szczo soderżanie artykułu umiszczenoho w czyśli 169 czusopysy: „Diło" z dnia 10 serpnia 1889 pid napysom: „Perehlad czasopysy" w ustupi wid słiw: „Dziennik polski w Cz. 220 w tojże sprawi tak pysze" aż do kińcia zakluczajet", mistyt w sobi znamena prowyny z § 300 zak. karn. i proto usprawedływlena jest zariadżena czerez c. k. prokuratorii derżawnu konfiskata toji czasopysy.

W ślidztwije toho riszenija wzboronene jest dalsze rozprestranenije toho artykułu, a zabranyj nakład maje buty znyszczenyj.

Lwiw, dnia 15 serpnia 1889.

L. 13749 (5604)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 sp. k. i § 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w nr. 183 czasopisma „Gazety Narodowej" z dnia 10 sierpnia 1889 pod napisem: „Sprawa gorlicka" zawiera znamiona występku z § 300 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Natomiast orzeka Sąd krajowy, że artykuł pod tytułem: „konjunktury wojenne rossyjskie" w tym samym numerze „Gazety Narodowej" zamieszczony, a przez c. k. Prokuratoryę państwa inkryminowany, nie zawiera w sobie znamion występku z art. IX. ust. z 17/12 1862 nr. 8 d. p. p.

Lwów, dnia 12 sierpnia 1889.

L. 13793 (5603)

C. k. Sąd krajowy wyższy orzeczeniem z dnia 6 sierpnia 1889 l. 17347, orzekł, że treść artykułu umieszczonego w nr. 188 czasopisma "Dziennik Polski" z dnia 9 lipca 1889 pod napisem: „Policya lwowska" zawiera znamiona występku z § 300 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, albowiem wyrazy oburzenia i wstrętu mieszczą w sobie niewątpliwie zelżenie zarządzeń władzy bezpieczeństwa w zamiarze poniżenia takowych § 300 u. k.

C. k. Sąd krajowy karny.

Lwów, dnia 14 sierpnia 1889.

Licytacye.

L. 2588 (5154 2 -3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej Markusa Feliksa pko. Antoninie Mazurek pto. 113 zł. 67 ct, aw. zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjna licytacya realności pod nk. 372 l. wyk. hip. 372 ks. gr. gm. Żywiec objętej w dniu 21 sierpnia 1889 i w dniu 25 września 1889 każdą razą o 10 przed południem.

Cena szacunkowa i wywołania 1100 zł.

Wadyum 110 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. p. dr. Bogdani w Żywcu.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne można przejrzeć w tut. registraturze.

Żywiec, 29 czerwca 1889.

L. 3067 (5276 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach wiadomo czyni, że celem zniesienia współwłasności realności nr. 135 w Brzeżanach położonej w dniu 29 sierpnia 1889 i 30 września 1889 o godzinie 10 przed południem w gmachu tusądowym publiczna licytacya tejże realności się odbędzie.

Cena wywołania wynosi 2000 zł.

Wadyum zaś 100 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż tylko wyżej lub za cenę wywołania nastąpi.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze

Brzeżany, 30 czerwca 1889.

L. 2942 (4766 2—3)

Ogłasza się, że w dniach 25 września i 25 października 1889 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa sprzedaż realności lwh. 15 ks. gr. gm. Łężkowice objętej Michała Budysia własnej.

Cena wywołania 1225 zł.

Zakład 123 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w Sądzie

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Teofil Gatty c. k. notaryusz w Niepołomicach.

Niepołomice, dnia 11 czerwca 1889.

L. 9601 (5354 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. s. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Ołeksy Latawca sumy 21 zł. 76 ct. wa. z pn. licytacyę realności spadkobierców ś. p. Ołeny Latawiec zam. Szpytko i Piotra Szpytko własnej wyk. hipot. 53 gminy Brzuchowice objętej na dzień 26 września 1889 i na dzień 24 października 1889 zawsze o godzinie 10 rano w biurze nr. III.

Cena wywołania 168 zł. 12½ ct. wa.

Wadyum 17 zł. wa.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej,

Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hipot. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Paździera.

Lwów, 24 czerwca 1889.

L. 3118 (5359 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej gal. zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi we Lwowie przeciw Joslowi Schwarzwaldowi o zapłacenie 9 rat po 17 zł. 7 ct. i 1 zł. 33 ct., tudzież resztującego kapitału 688 zł. 2 ct. i 13 zł. 30 ct. w. a. przeprowadzi przymusowy jawny przetarg majętności tabularnej Potaszówka wyk. hip. l. 524 objętej w gminie kat. Niestanice położonej dłużnika Josla Szwarzwalda własnej w dwóch terminach dnia 30 września 1889 i dnia 28 października 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu tutejszego sądu.

Na pierwszym terminie zostanie majętność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie także niżej tej ceny sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi kwota 1600 zł. wal. austr.

Wadyum wynosi 160 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest adw. dr. Billet z zastępstwem adw. dr. Wesołowskiego w Złoczowie.

Złoczów, 27 lipca 1 89.

L. 1488 (5051 2—8)

Na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Bochni w kwocie 50 zł. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 30 września i 30go października 1889 o godzinie 10tej rano publiczna licytacya realności lwh. 15 ks. gr. gm. Łężkowice objętej Michała Budysia własnej.

Cena wywołania 1815 zł.

Zakład 182 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Teofil Gatty c. k. notaryusz w Niepołomicach

Niepołomice, dnia 4 lipca 1889.

L. 570 (5573 2—3)

C. k. Sąd powiatowy sprzeda w domu sądowym dnia 25 września i 25 października 1889 o 9 godzinie rano realność Elżbiety Dąbrowskiej lwh. 399 w Starym Sączu objętą na rzecz małoletnich Maryanny, Antoniego, Tekli, Józefa, Michała i Kunegundy Dzięciołwskich przeciw Janowi i Elżbiecie Dąbrowskim pto 125 zł. z pn.

Wadyum 40 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne w registraturze do przejrzenia.

Stary Sącz, 30 czerwca 1889.

L. 9322 (4661 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Josla Freilicha w kwocie 44 zł. w. a. z pn., przeprowadzi w dniach 25 września 1889 i 29 października 1889 każdym razem o godzinie 10tej rano, egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wykazem hip. l. 108 księgi gruntowej gminy Porzecze zadwórne objętej dłużnika Ołeksy Szczypel własnej z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 50 zł. wa.

Wadyum 5 zł. wa. w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższej realności można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Luszpiński c. k. notaryusz w Komarnie.

Komarno, dnia 29 listopada 1888.

L. 3659 (5630 1—3)

Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi w dniach 25 września i 30 października 1889 o godz. 10 rano licytacyę realności lwh. 27 ks. gr. Kopaliny, Kazimierza Kurka własnej na zaspokojenie pretensyi c. k. upzyw. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w ilości 200 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 400 zł.

Wadym 40 zł.

Wiśnicz, dnia 29 czerwca 1889.

L. 9618 (5487 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Melanii Laskoweckiej jako prawonabywczyni Ernestyny Bartkowskiej w kwocie 45 złr. wa. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze nr. 4 dnia 10 września i 15 października 1889, każdym razem o godz. 10 przed południem, egzekucyjna publiczna sprzedaż wierzytelności w kwocie 750 złr. wa. z pn., na ciele hipotecznem objętem wyk. hip. nr. 112 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Stare Brody, własnem Pawła Laskoweckiego, na rzecz Matyldy Gladys na karcie C. pozycya 2 i 6 zahipotekowanej.

Ceną wywołania jest kwota 750 złr. a. w.

Wadyum wynosi 75 złr. wa.

Wierzytelność ta sprzedaną zostanie przy pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, a przy drugim terminie także poniżej takowej najwięcej ofiarującemu.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny, można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Wierzycieli, któryzby hipotekę nabyli po 25 czerwca 1889 lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły, zawiadamia się do rąk kuratora adw. dra Grossa z Brodów i przez niniejszy edykt.

Brody, dnia 10 lipca 1889.

L. 4092 (5521 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach podaje do wiadomości, że w dniach 18 września i 16 października 1889 zawsze o godz. 11 rano, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 2 w Stefkowej położonej, wedle wyk. l. 15 spadkobierców Stefana Prystasz własnej, na pokrycie pretensyi Banku włośc. w kwocie 162 złr. 36 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 250 złr.

Wadyum 25 złr.

Bliższe warunki w registraturze.

Kuratorem wierzycieli Karol Morwitz, notaryusz z Ustrzyk.

Ustrzyki, 30 czerwca 1889.

L. 3411 (5490 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 300 złr. z pn., odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod lk. 193 now. 398 daw. w Borysławiu położonej, Szymona Hauptmana własnej, na rzecz Motia Taub w dniu 12 września 1889 o godzinie 10 przed południem, na koszt i niebezpieczeństwo poprzedniego tejże połowy realności nabywcy Wolfa Schreinera, w którym połowa tej realności sprzedaną zostanie i niżej ceny wywołania 140 złr. wa. z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 D. u. pa.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adwokata dra Wolskiego w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół zastawniczego opisania i akt oszacowania, można w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 24 czerwca 1889.

L. 2771 (5529 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 170 w Husiatynie położonej, wedle wyk. 118, ks. gr. dla tejże gminy, dłużnika Pawła Czaplińskiego, syna Stefana, własnej, na zaspokojenie pretensyi Marcina Skotnickiego w kwocie 61 złr. 92 ct. z pn., dnia 9 września i 14 października 1889 każdym razem o 10 godz rano, a to na pierwszym terminie li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 680 złr. a. w., zaś na drugim terminie także i niżej ceny szacunkowej, jednak zawsze najmniej za cenę pokrywającą długi hipoteczne na powyższej realności ubezpieczone.

Wadyum wynosi 68 złr. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia, można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna i należące się mające z jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły, lub którzyby po wydaniu wyciągu hipotecznego, tj. po dniu 2 czerwca 1887 do tabuli weszli, kuratorem Stanisława Progulskiego i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Husiatyn, 18 czerwca 1889.

L. 9369 (5541 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. delg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz dr. Kazimierza Blizińskiego sumy 59 zł. 24 ct., 4 zł. 51 ct., 6 zł. 41 ct., 5 zł. 76 ct. i 3 zł. 36 ct. licytacya połowy realności Tańki Cyhan a względnie nieobjętej masy spadkowej po niej własnej wyk. hip. 90 gminy Zapytów objętej na dzień 19go września 1889 i na dzień 24 października 1889 zawsze o godzinie 10 rano w biurze II.

Cena wywołania 510 złr.

Wadyum 51 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Ostrożyński.

Lwów, 26 czerwca 1889.

L 2172 (5230 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku ogłasza, że na rzecz firmy handlowej Klein et Olbrich w Troppau celem zaspokojenia resztującego kapitału 305 zł. 44 ct. z pn., odbędzie się egzekucyjna licytacya realności pod l. 288 w Sanoku położonej wyk. hip. l. 213 księgi gruntowej gminy katastralnej Sanok objętej dłużnika Roberta Bartha własnej w dwóch terminach dnia 24 września 1889 i dnia 29 października 1889 o godz. 10 rano w tut. Sądzie w sali rozpraw cywilnych z tem, że sprzedaż na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania w kwocie 6128 zł. 57 ct. wa., na drugim zaś także niżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 612 zł. 86 ct. w gotówce lub w papierach wartościowych pupilarne bezpieczeństwo dających.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależności wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli którzyby po dniu 18 kwietnia 1889 prawo zastawu na sprzedać się mającej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna lub też jakakolwiek późniejsza wcale nie lub wcześnie doręczoną być nie mogła ustanowiono tutejszego adwokata dr. Flakowicza z substytucyą tutejszego adwokata dr. Affego w Sanoku.

Sanok, dnia 3 lipca 1889.

L. 11470 (3658 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Schajego Bohrera w kwocie 555 zł. wa. z pn., przeprowadzi w dniach 24 września 1889 i 25 października 1889 każdym razem o godzinie 10tej rano egzekucyjną publiczną sprzedaż całej realności wykazem hip. l. 42 i 3/8 niewydzielonych części realności wyk. hip. l. 67 księgi gruntowej gminy Manasterzec objętych dłużniczki Katarzyny Rudej własnych z tem, że na pierwszym terminie realności te tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedane będą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tychże realności w kwocie 1400 zł.

Wadyum 140 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższych realności można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Łuszpiński c. k. notaryusz w Komarnie.

Komarno, dnia 19 stycznia 1889.

L. 470 (5429 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu, ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Barona w kwocie 41 zł. z przyn. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 24 września i 29 października 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności objętej wyk. hip. dla gminy Padew l. 659 Macieja Giżyńskiego własnej.

Cena wywołania wynosi 440 zł.

Wadyum 44 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli powyższej realności ustanowiono p. adw. dr. Henryka Brandta w Mielcu.

Mielec, dnia 23 lipca 1889.

L. 5203 (5476 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia sumy 333 zł. wa. z pn. przez Dawida Schachta przeciw Jurkowi Pochodzajowi wywalczonej w tus. kancelaryi w dniach 24go września i 25go października 1889 każdokrotnie o godz. 10 przed południem przymusową licytacyę realności dłużnika pod lk. 73 w Łanach położonej a całymi wyk. hipot. l. 464 i 734 tudzież w jednej czwartej części wykazami hipot. l. 465 i 427 ks. gr. gminy Łany objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 330 zł. wa.

Zakład wynosi 33 zł. wa.

Na pierwszym terminie realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Filipa Simona ze Szczerca.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Szczerzec, 10 czerwca 1889.

L. 1981 (5572 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 28 sierpnia powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 28 września 1889 nawet poniżej takowej licytacya realności lk. 336 według wyk. hip. l. 336 gminy Skawina Andrzeja Pachońskiego własnej, na rzecz Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna Pomoc" w Podgórzu pto 69 zł. z pn.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Bronisława Peszkowskiego w Skawinie.

Skawina, 24 maja 1889.

L. 3129 (5568 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 3 września 1889 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 15 października 1889 nawet poniżej takowej, licytacya dwóch piątych realności pod lk. 40 w Domaradzu Jędrzeja Bobra i Jana Bobra własnych na rzecz Maryi Kozak i Wiktoryi Bober pto 22 zł. 70 ct. zpn.

Cena wywołania 452 zł.

Wadyum 45 zł.

Resztę wkrunków, akt oszacowania i opisania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, ustanawia się kuratorem Emila Witkiewicza w Brzozowie.

Brzozów, dnia 30 czerwca 1889.

L. 4041 (5574 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej Józefa Kąkola przeciw Józefowi Chałupskiemu o 81 zł. 13 ct. odbędzie się egzekucyjna licytacya jednej czwartej części realności n. 92 lwh. 92 ks. gr. gm. Żywca w dniach 11 września i 16 października 1889 o 10 rano.

Cena wywołania i szacunkowa 137 zł. 50 ct.

Wadyum 14 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Żywiec, 10 lipca 1889.

L. 4844 (5548 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 16 września 1889 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 października 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 9 według wykazu hip. l. 69 i 275 księgi gruntowej gminy kat. Przyłoice Tacki Dyda i Michała Dyda własnej, na rzecz Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi pto 22 rat po 3 zł. i 3 zł. 27 ct. z pn.

Cena wywołania 358 zł.

Wadyum 35 zł. 80 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Jaworów, 30 czerwca 1889.

L. 4398 (5508 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia resztującej wierzytelności wekslowej Rudolfa Wagner w kwocie 100 zł. w dniu 20 września i w dniu 25 października 1889 każdą razą o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 18 liczba wykazu hipotecznego 18 i połowy realności liczba wykazu hipotecznego 286 w Buczkowicach położonych Katarzyny Czadrowej własnych.

Cenę wywołania realności n. k. 18 stanowi kwota 630 zł. a połowy realności l. w. h. 286 kwota 180 zł.

Wadyum przy pierwszej realności wynosi 63 zł a przy drugiej 18 zł.

Realności te na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś przy drugim także poniżej tejże sprzedanemi zostaną.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszym Sądzie.

Biała, 20 lipca 1889.

L. 6125 (5518 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia resztującej sumy 47 zł. wa. z pn., przez Dawida Schachta przeciw Anastazyi Radewicz i Michałowi Radewiczowi wywalczonej w tus. kancelaryi w dniach 24 września i 25 października 1889 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową licytacyę 3/48 z 14/192 części ciała hipotecznego wykazem hipotecznym l. 505 księgi gruntowej gminy Łany objętego a dłużniczki Anastazyi Radewicz własnych tudzież 7/48 i 7/192 części tego samego ciała hipotecznego dłużnika Michała Radewicza własnych.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 154 zł. 51 ct. wa.

Zakład wynosi 16 zł. wa.

Na pierwszym terminie realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Filipa Simona ze Szczerca.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Szczerzec, 30 czerwca 1889.

L. 322 (5550 3—3)

W dniach 16 września i 14 października 1889 o 10 rano odbędzie się celem wydobycia wierzytelności Jana Sanaka w kwocie 17 zł. 50 ct. i 17 zł. 50 ct. przymusowa sprzedaż 1/4 części realności Jana Jamrosia lwh. 100 w Woli filipowskiej.

Cena wywołania 94 zł.

Wadyum 9 zł. 40 ct.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny w Sądzie do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy

Krzeszowice, 1 sierpnia 1889.

L. 4696 (5569 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 16 września 1889 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 października 1889 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 54 w Jaworowie położonej ciała tabularnego nie stanowiącej Manaszego i Ettli Spritzer własnej, na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Jaworowie pto. 150 zł. zpn.

Cena wywołania 70 zł.

Wadyum 7 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 17 lipca 1889.

L. 2522 (5170 3—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności nr. 65 w Czańcu położonej lwh. 65 objętej Józefa Nalborczyka własnej na pokrycie 12 rat pożyczkowych po 18 zł. z pn. w dwóch terminach w dniach 25 września 1889 i 28 października 1889 każdym razem o godzinie 9 rano.

Cena wywołania 550 zł.

Wadyum 55 zł. wa.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono notaryusza Sporna z Kęt.

Kęty, 12 lipca 1889.

L. 5425 (5570 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi małoletnich spadkobierców Oleksy Suchyna Ilka, Hrycia, Pazi, Nastki i Katarzyny Suchynów w kwocie 129 zł. aw. zpn. odbędzie się w sądzie w dniach 16 września 1889 i 21 października 1889 zawsze o godzinie 11 rano licytacya a) połowy ciała hip. Nr. 102 wykazu księgi gruntowej gminy Czaszyn; b) połowy z $^1/_3$ części ciała hip. Nr. 103 tejże księgi i c) połowy z $^1/_4$ części ciała hip. Nr. 95 księgi gruntowej tejże gminy Waśka Miszczyszyn własnych przy pierwszym terminie za cenę wywołania przy drugim także poniżej tejże.

Cena wywołania ad a) 270 zł. ad b) 83 ct. ad c) 1 zł.

Wadyum 10-prc. ceny wywołania.

Inne warunki w Sądzie przejrzeć można.

Lisko, dnia 21 czerwca 1889.

L. 4734 (5597 2—3)

W dniach 19 września i 24 października 1889 godzinie 10 rano odbędzie się w sprawie Towarzystwa zaliczkowego przeciw Mendlowi Katz o 100 zł. egzekucyjna licytacya jednej piątej części realności wykazem hip 142 księgi gruntowej Radziechów objętej.

Na pierwszym terminie będzie realność ta za cenę szacunkową, na drugim i niżej sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 320 zł.

Wadyum wynosi 32 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono tutejszego notaryusza Więckowskiego.

C. k. Sąd powiatowy

Radziechów, 22 czerwca 1889.

L. 10489 (5561 2—3)
C. k. Sąd obwodowy tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w sumie 5633 zł. 30 ct. wa. z należytościami dodatkowymi, dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Brnik w powiecie dąbrowskim położonych do dłużniczki Felicyi Markiewiczowej należących.

II. Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w Sądzie tym w dwóch terminach a mianowicie w dniu 20 września 1889 i dniu 8 listopada 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 41.768 przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta, poniżej której w terminie pierwszym dobra sprzedane, nie będą. W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 4177 zł. aw.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

O czem zawiadamiamy również niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, a to Ludwikę Przybik, Annę Blum, Franciszkę Swoboda, Maryę Prehlik, i Ludwikę Kondratównę czyli Kwadratównę z nadmienieniem, że uchwały dla nich przeznaczone ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Ringelheimowi doręczono.

Tarnów, dnia 25 lipca 1889.

L. 2625 (5571 2—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności Franciszki Chowaniec w kwocie 200 zł. zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie na dniu 23 września 1889 i 28 października 1889 każdym razem o 10 godzinie z rana egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności pod lk. i lwh. 16 w Zaborzu położonej a Marcina i Katarzyny Nowaków własnej.

Cena szacunkowa 1061 zł. 27 ct. stanowi cenę wywołania.

Wadyum 106 zł. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych w tus. registraturze do przejrzenia.

Oświęcim, dnia 28 czerwca 1889.

L. 26731 (5294 2—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie pto 644 zł. zpn. odbędzie się dnia 27 września 1889 i dnia 31 października 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Emilii Steiller wedle wykazów hipot. 605 i 606 objętych należących realności pod l. k. 695 i 696¼ we Lwowie położonych na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny wywołania 28240 zł. lub przynajmniej za tę cenę, zaś przy drugim terminie za jakąkolwiek cenę wywołania wszelako nie niżej ⅓ części ceny wywołania sprzedaną zostanie że jako wadyum kwota 2824 zł. złożoną być ma, akt opisania przynależności powyższych realności i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla nieobecnych wierzycieli lub dla wszystkich tych którzyby po dniu 16 stycznia 1888 rzeczowe prawa na wspomnianych realnościach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły adwokat dr. Romanowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Kuczkiewicz mianowany został.

We Lwowie, dnia 27 lipca 1889.

L. 8515 5592 2—3)
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że w sprawie Markusa Heumana przeciw Piotrowi i Maryannie Płazom o 105 zł. przedsięwziętą zostanie na dniu 3 września i 15go października 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 567 gminy Padew dłużników własnej.

Cena szacunkowa wynosi 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Brandta adwokata w Mielcu.

Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Mielec, dnia 27 kwietnia 1889.

L. 4313 (5589 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielcu ogłasza, że celem zaspokojenia należytości c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 253 zł. 74 ct. i 12 rat po 24 zł. z pn., odbędzie się w tut. Sądzie w dniu 17 września 1889 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod lk. 281 w Mielcu objętej wyk. hip. dla tejże gminy l. 162 i połowy realności pod lk. 119 obecnie pod lk. 489 i 436 w Mielcu objętej wykazem hip. dla tejże gminy l. 161 Michała Kazimierza i Józefa Karpantych własnych które każda z osobna także poniżej ceny wywołania dla każdej z nich w kwocie 375 zł. ustanowionej sprzedane zostaną.

Wadyum każdej z tych realności wynosi 18 zł. 75 ct.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipot. przejrzeć można w registraturze.

Mielec, dnia 31. marca 1889.

L. 6291 (5598 2—3)
Dnia 19 września 1889 godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie celem ściągnięcia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego 262 zł. egzekucyjna sprzedaż realności wykazem 431 Radziechów objęta Simche Hersz Ordower własna nawet poniżej ceny wywołania.

Cena wywołania wynosi 330 zł.

Wadyum 25 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest tutejszy notaryusz Więckowski.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu egzekuta Simche Ordower ustanowiono kuratorem Piotra Bugla w Radziechowie.

C. k. Sąd powiatowy

Radziechów, 25 lipca 1889.

L. 4248 (5596 2—3)
W dniach 19 września i 24 października 1889 godzina 10 rano odbędzie się w sprawie Towarzystwa zaliczkowego przeciw Frankowi Swistun pto 75 zł. egzekucyjna licytacya realności wykazem hip. 246 księgi gruntowej Suszno objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta za cenę szacunkową na drugim poniżej sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 795 zł.

Wadyum wynosi 80 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono tutejszego notaryusza Więckowskiego.

C. k. Sąd powiatowy

Radziechów, 21 czerwca 1889.

L. 709 (5593 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Nowemsiole ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Esterze Dick i Adolfowi Grünhautowi o 12 rat po 120 zł. i 1067 zł. 69 ct. wa. odbędzie się w tutejszym Sądzie 18 września i 18 października 1889 każdym razem o 10 godz. rano licytacyjna sprzedaż realności wyk. hip. l. III. i 503 gminy kat. Bogdanówka objętych.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta dla pierwszej realności 3650 zł., dla drugiej 200 zł. wa.

Wadyum 365 zł. i 20 zł. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych Nemezyusz Mayer w Nowemsiole.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności i wyciągi hipoteczne przeglądnąć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowesioło, 30 czerwca 1889.

L. 3889 (5595 2—3)
W dniach 19 września i 24 października 1889 o godzinie 10 rano odbędzie się w sprawie Susie Horowitz przeciw Pesi Zuker pto, 233 zł. egzekucyjna licytacya realności wykazem hip. 273 księgi gruntowej Radziechów objętej.

Na pierwszym terminie będzie realność ta za cenę szacunkową, na drugim i niżej sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 176 zł.

Wadyum wynosi 20 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono tutejszego nataryusza Więckowskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów, 23 czerwca 1889.

L. 1945 (4257 3 -3)
Celem wydobycia pretensyi Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 12 rat po 15 zł. i reszty kapitału 101 zł. 65 ct. wa. zpn. odbędzie się w dniach 24 września i 22 października 1889 każdym razem o 10 rano w t. s. gmachu przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 114 w. h. 162 w Rozwadowie położona, dłużnika Jana Waydy własna, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny wywołania w kwocie 650 zł., a na drugim i niżej takowej.

Zakłaa wynosi 65 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, 4 czerwca 1889.

L. 8317 (4985 3—3)
W sprawie egzekucyjnej Mechla Rosenkranza przeciw Michasiowi Burnadz o zapłacenie 30 zł. zpn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wykaz hip. 412 w Serafińcach położonej w jednym terminie dnia 24 września 1889 o godzinie 8 rano w Sądzie tutejszym.

Cena wywołania w kwocie 217 zł. aw.

Wadyum 21 zł.

Na którym to terminie sprzedaną zostanie realność za jaką bądź cenę.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, dnia 10 września 1889.

L. 1628 (5633 1—3)
W dniu 16 września br. i w dniu 21 października br. odbędzie się w tut. Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lk. 51 whl, 271 ks. gr. gm. Szufnarowa objętej, Jędrzeja Papugi własnej.

Cena wywołania 225 zł. wa.

Wadyum 22 zł. wa.

Warunki w registraturze do przejrzenia.

Frysztak, 15 lipca 1889.

L. 6927 (5631 1—3)
Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi w dniach 25 września i 30 października 1889 o godz. 10 rano licytacyę realności lwh. 148 Antoniego i Anny Pławeckich i lwh. 126 ks. grt. Rozdziale górne Józefa i Maryanny Szewczyków własnej razem lub każdej osobno na zaspokojenie należytości 800 zł. wa z pn., galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie.

Cena wywołania 800 zł. i 800 zł.

Wadyum 80 zł. i 80 zł.

Wiśnicz, 29 czerwca 1889.

L. 6879 (5623 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Chaima Leiby Czabana 140 zł. wa. z pn., publiczna przymusowa sprzedaż realności wedle wykazu hipot. nr. 358 dla gminy kat. Touste dłużnika Borucha Kleinera własnej dnia 10 września i 14 października 1889 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie że realność ta na drugim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej 300 zł. pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 30 zł. wa.

Resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, dnia 31 grudnia 1888.

L. 4612 (5625 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Limanowy przeprowadzi na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Limanowy pto 157 zł. z pn. na dniu 16 września i w dniu 28 października 1889 zawsze o godzinie 10 rano publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 11 gminy Stara wieś dłużnika Jana Bugajskiego własnej.

Cena wywołania 1174 zł. 50 ct. wa.

Wadyum 117 zł. 45 ct. wa.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze sądowej w Limanowy.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 30 czerwca 1889.

L. 1605 (5615 1—3)

Weideochsen-Verkauf.

Am 10 September 1889 um 10 Uhr Vormittags werden bei der Direction des k. k. Staatsgestütes in Radautz 89 Stück Weideochsen, die zur sofortigen Schlachtung, vorzüglich aber zur Aufstellung für eine kurze Mastdauer in eine Branntweinbrennerei geeignet sind, im mündlichen Versteigerungswege verkauft.

Es werden jedoch auch schriftliche versiegelte Anbote mit 50 kr. Stempelmarke versehen, in welchen der Anbotspreis pr. 1 Stück und der hiernach für die gesammten Ochse entfallende Betrag in Ziffern und Buchstaben auszudrücken ist, am obigen Tage bis zur zehnten Vormittagsstunde angenommen und nach der mündlichen Verhandlung sofort als Schlussergänzung derselben eröffnet werden.

Reelle Käufer, die vor der mündlichen Verhandlung die obvorgeschriebene Offerte mit einem Reugelde von 1000 fl. im Baaren belegt überreichen, dann jene, die sich an der mündlichen Verhandlung betheiligen wollen, und dieses Reugeld zu Händen der Verhandlungskommission baar zu erlegen haben, werden hiezu mit dem Beisatze eingeladen, dass der Ersteher der Ochsen verpflichtet bleibt, die hiefür entfallende ganze Kaufsumme gleich baar in die Gestütskassa einzuzahlen, wornach ihm die Ochsen übergeben werden.

Sollte der Käufer die erstandenen Ochsen nicht gleich abtreiben wollen und es vorziehen, solche auf eigene Gefahr und mit eigenen Wartleuten noch eine kurze Zeit hier zu belassen, so werden demselben die diesen Ochsen zugewiesenen Weideplätze, in so weit als sie noch disponibel und nicht ganz ausgenützt sein sollten, unentgeltlich zugestanden.

Kauflustige können diese Weideochsen noch vor dem Verhandlungstage in dem nächst der Stadt Radautz gelegenen k. k. Wirthschaftshofe, wo dieselben für diesen Zweck einen Tag früher ausgestellt werden besichtigen.

K. k. Staatsgestüts Direktion

Radautz, am 18 August 1889.

L. 2637 (5492 1—3)
Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż połowy realności l. k. l. w. h. 307 $^{1}/_{12}$ części realności lwh. 525 i 1/4 części realności lwh. 541 w Czańcu położonych Jana Dudka własność stanowiących na pokrycie pretensyi Bialsko Bielskiego Stowarzyszenia „Wzajemna pomoc" w sumie 210 zł. wa. zpn. w Sądzie w 2 terminach w dniach 30 września 1889 i 5 listopada 1889 każdym razem o godzinie 10 rano.

Ceny wywołania 341 zł, 60 ct., 2 zł. 29 zł. 82½ ct.

Wadya 34 zł. 16 ct., 20 ct., 3 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono adwokata dr. Chrzanowskiego z Kęt.

Kęty, 18 lipca 1889.

L. 4494 (5627 1—3)
W dniach 19 września i 17 października 1889 każdą razą o godz. 9 rano sprzedaną zostanie w tut. Sądzie celem zaspokojenia pretensyi Szymona Pressera w kwocie 33 zł. 31 kr. zpn realność pod l. k. 50 w Poroninie Bartłomieja Guta Sobali własna ciała tabularnego nie stanowiąca.

Cena wywołania 770 zł. 50 ct.

Wadyum 78 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowy targ, dnia 31 lipca 1889.

Upadłości.

L. 9154 (5586 2—3)
W konkursie Maurycego Majbluma nieprotokołowanego kupca w Tarnopolu ustanawia się w miejsce c. k. radcy Lewickiego komisarzem konkursowym p. c. k. Radcę Sądu krajowego Schabenbecka.

Tarnopol, 3 sierpnia 1889.

Konkursa.

L. 55645 (5577 3—3)
W celu rozdania w dniu 15 listopada 1889 r. posagu 350 zł. a. w. z fundacyi Joela Biera dla ubogich dziewcząt mojżeszowego wyznania, rozpisuje się niniejszem konkurs do 10 października 1889 r.

O ten posag ubiegać się mogą ubogie moralnie się prowadzące dziewczęta, wyznania mojżeszowego, które skończyły przynajmniej 16 rok życia.

Pierwszeństwo przed innymi mają krewne fundatora, po nich dziewczęta urodzone w Podhajcach, a w braku takich, albo gdy zgłaszające się krewne fundatora lub dziewczęta urodzone w Podhajcach nie posiadały wymaganych warunków, mogą także korzystać z tej fundacyi inne, ubogie a moralne dziewczęta izraelickie.

Wypłata sumy posagowej nastąpi dopiero po wykazaniu się zawartem wedle przepisów prawnych małżeństwem, do rąk obdarzonej, lub gdyby ta nie była pełnoletnia, do rąk prawnego jej zastępcy, w tym celu zostanie kwota posagowa złożona w kasie oszczędności.

Podania zaopatrzone metryką urodzenia, świadectwem ubóstwa i moralności, tudzież dowodem pokrewieństwa z fundatorem, a względnie urodzenia w Podhajcach, mają być wniesione przed upływem terminu konkursowego do c. k. Namiestnictwa.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 12 sierpnia 1889.

Księgi gruntowe.

L. 244 (5626)
Projekt księgi gruntowej dla gminy katastralnej Muszyna wyłożony został do powszechnego przejrzenia.

Ewentualne zarzuty wnosić można ustnie lub pisemnie do 25 sierpnia br.

C. k. komisya hipoteczna.

Muszyna, 18 sierpnia 1889.

L. 860 (5617)
Komisya hipoteczna przy Prezydyum ck. Sądu obwodowego w Przemyślu oznajmia, że arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych dla gminy katastralnej Starzyska sporządzone oraz i inne akta odnoszące się do przyszłej księgi gruntowej wspomnianej gminy są do powszechnego przeglądu w ck. Sądzie powiatowym w Jaworowie złożone.

Do wniesienia możliwych zarzutów przeciw prawdziwości tych wykazów hipotecznych, które osobiście lub też na piśmie w wyżej wymienionym ck. Sądzie powiatowym wniesione być mogą, wyznacza się najdalszy termin do dnia 31 Sierpnia 1889.

Przemyśl, dnia 13 sierpnia 1889.

Kuratele.

L. 3953 (5553 3—3)
Jacko Porada rolnik z Wróblaczyna został z powodu zachodzącego marnotrawstwa wzięty pod kuratelę, a kuratorem ustanowiony Kość Pułyk z Wróblaczyna.
Niemirów, 23 lipca 1889

L. 2958 (5588 2—3)
Ilko Hołub syn Iwana w Horodnicy uznany marnotrawcą.
Kuratorem Mikołaj Hołub.
C. k. Sąd powiatowy.
Husiatyn, dnia 22 maja 1889.

L. 7754 (5599 2—3)
Dmytro Tyniów gospodarz z Olszanicy uznany został marnotrawcą.
Kuratorem ustanowiono Onysia Tyniów z Olszanicy.
C. k. Sąd powiatowy.
Tyśmienica, 5 czerwca 1888.

L. 3169 (5634 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że uchwałą ck. Sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 3 lipca 1889 l. 7268 Gitla z Dornbuschów 1 małż. Leidner po raz drugi wedle rytuału mojżeszowego Jakubowi Salikowi zaślubioną za umysłowo chorą uznaną i dla niej kuratorem Mojżesz Dornbusch w Dubiecku ustanowiony został.
Dubiecko, dnia 22 lipca 1889.

L. 2114 (5632 1—3)
Wojciech Musiał z Czyżowa uznany został za marnotrawcę, kuratorem jego ustanowiony Józef Musiał z Czyżowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Żabno, dnia 16 kwietnia 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

(5543 3—3)
Pan dr. Ludomir Lewandowski wpisany został z dniem 9 sierpnia 1889 na listę adwokatów z siedzibą w Gródku.
Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów dnia 9 sierpnia 1889.

L. 4033 (5511 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie deleguje pana dra Leona Reiss, c. k. notaryusza w Olesku, ogółem do przedsiębrania wszystkich § 183 a ord. not. z dnia 21 maja 1885 l. 94 dz. u. p. określonych czynności urzędowych sądu tegoż, jakie okażą się potrzebnymi w okręgu c. k. sądu powiatowego w Olesku, mianowicie do spisywania aktów zejścia i przedsiębrania wszelkich w postępywaniu spadkowem lub opiekuńczem potrzebnych czynności, w których nie rozchodzi się o rozstrzygnięcie sądowe.
Delegacyą tą udzielona innym c. k. notaryuszom podobna ogólna delegacya na okrąg c. k. sądu powiatowego w Olesku, traci swe znaczenie.
Złoczów, dnia 22 czerwca 1889.

L. 31372 (5538 2—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 25 czerwca 1889 do l. 25028, wniósł c. k. uprz. galic. akc. Bank hipoteczny we Lwowie przeciw Amelii Weintraub, Izydorowi Weintraub i Izaakowi Weintraub oraz Toni Weiss pto 2399 złr. 10 ct. aw. z pn., prośbę o dozwolenie sekwestracyi pożytków i dochodów dóbr Czyżów i Snowicz.
Gdy miejsce pobytu egzekuta Izydora Weintrauba nie jest wiadome, został dla niego adw. dr. Bund kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Stand mianowany.
Wzywa się zatem Izydora Weintrauba, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.
We Lwowie, dnia 10 sierpnia 1889.

L. 30009 (5539 2-3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowiej ogłasza, że do tegoż sądu dnia 27 lipca 1889, l. 30009, wnieśli Elżbieta z Osmólskich Kruszewska, Teresa z Osmólskich Gottlebowa i Henryk Kruszewski przeciw nieobecnym Włodzimierzowi Waśkiewiczowi i Maryi Malwinie 2 im. Waśkiewicz pozew o uznanie prawa żądania legatów po 100 dukatów holenderskich, pozwanym przysługującego, za zgasłe, na który to pozew wyznaczono 90-dniowy termin do wniesienia pisemnej obrony.
Gdy miejsce pobytu pozwanych Włodzimierza Waśkiewicz i Maryi Malwiny Waśkiewiczowej nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Biziński kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Tadeusz Sołowij mianowany.
Wzywa się zatem Włodzimierza Waśkiewicza i Maryę Malwinę Waśkiewicz, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi oznajmili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sami sobie przypiszą.
We Lwowie, 3 sierpnia 1889.

L. 1782 (5537 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Jaśle na prośbę Maryanny Tomaszczuk o uznanie Antoniego i Anny Pyszków za zmarłych, celem przeprowadzenia pertraktacyi spadkowej po śp. Janie Pyszku, wzywa każdego, ktoby jakąkolwiek miał wiadomość o życiu nieobecnych Antoniego i Anny Pyszków, pierwszego w r. 1836, drugiej w r. 1838 w Ci hani (sąd powiatowy Dukla) urodzonych, którzy jeszcze dziećmi z gminy się wydalili i od tego czasu do miejsca swego za mieszkania nie powrócili i o sobie żadnej wiadomości nie dali, tęż wiadomość sądowi tut., lub kuratorowi dr. Gaszyńskiemu w Jaśle udzielił do dnia 13 września 1890 r., inaczej po upływie tego czasu na ponowne żądanie uznanie Antoniego i Anny Pyszków za zmarłych nastąpi.
Jasło, dnia 13 lipca 1889.

L. 32829 (g540 2—3)
C. k. Sąd krajowy jako Sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnego Hersza Pordesa, że przeciw niemu został dnia 16 sierpnia 1889, l. 32829, na rzecz Majera Weinreba, wydanym nakaz zapłaty sumy reszty wekslowej 500 złr. zpn.
Gdy miejsce pobytu Hersza Pordesa nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. p. dra Bodeka, a tegoż zastępcą adw. p. dra Kohna i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.
Wzywa więc zatem Herscha Pordesa, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.
We Lwowie, dnia 16 sierpnia 1889.

L. 3727 (5215 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach zezwala na prośbę Józefa Ungera, kupca w Białej, na wdrożenie amortyzacyi rzeko mo zagubionej karty zastawniczej Wadowickiej kasy oszczędności nr. 493 z dnia 11 lipca 1888, opiewającej na 5 losów państwowych z roku 1860, w nominalnej wartości 500 złr., a to: serya 7512 nr. 2, serya 8684 nr. 11, serya 8848 nr. 19, serya 10548 nr. 9 i serya 11236 nr. 11, zastawionych przez powyż wymienionego za otrzymaną zaliczkę w kwocie 525 złr.
Wzywa się zatem każdego, ktoby do rzeczonej karty zastawniczej jakiekolwiek pretensye sobie rościł, aby prawa swe do takowej w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od niżej umieszczonej daty licząc, w tut. sądzie tem pewniej zgłosił, gdyż w przeciwnym razie pomieniona karta zastawnicza na ponowne żądanie proszącego, za umorzoną uznaną zostanie.
Wadowice, 6 lipca 1889.

L. 4899 (5197 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia nieobecnego z miejsca pobytu Stanisława Skrzyńskiego, że przeciw niemu przez firmę handlową J. Schaitter i Spka w Rzeszowie, pozew o zapłacenie 145 złr. 35 ct. wa. wniesionym został, i wzywa go, aby ustanowionemu dla niego na koszt jego i niebezpieczeństwo kuratorowi adw. dr. Pilińskiemu środki obrony podał, lub innego sobie zastępcę sądowi wskazał.
Rzeszów, 18 lipca 1889.

L. 4414 (5184 2—3)
Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Rynia zawiadamia się, że celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 1 czerwca 1888 l. 3126, którą dozwolono na wykreślenie z karty ciężarów realności wyk. hip. 489 ks. grunt. gminy Brzozów, dawniej Józefa Czuchry obecnie Jana Galika własnej, kwoty 50 złr. aw. z pn. na rzecz Józefa Rynia wpisanej, ustanowiono dla niego kuratorem dra Festenburga w Brzozowie, któremu uchwałę powyższą doręczono.
Rzeczą zatem jego jest, kuratorowi udzielić należytą informacyę lub obrać sobie innego pełnomocnika, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.
C k. Sąd powiatowy.
Brzozów, 30 czerwca 1889.

L. 5982 (5186 2—3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych posiadłości lwh. 116 w Podgórzu, w sprawie egzekucyjnej Stanisława Noworyty, przeciw masie spadkowej ś. p. Jakóba Noworyty i innym pto 523 złr. 36 ct. przez publiczną licytacyę sprzedanej, a mianowicie Mirlę Stronę, Eleonorę Kraluską i R. Verständiga, iż celem doręczenia tymże tabeli płatniczej z dnia 12 marca 1889 r. l. 12448, ustanowił dla nich kuratorem pana adw. dra Guńkiewicza w Podgórzu.
Podgórze, dnia 13 lipca 1889.

L. 7907 (5280)
Samborski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza że w rejestrze dla firm pojedynczych wykreśloną została firma „Heinrich Engelmann, handel drzewem w Hnizdyczowie".
Sambor, 30 lipca 1889.

L. 7308 (5334 1—3)
C. k. Sąd pow. m. del. w Tarnowie ustanawia adw. dr. Mieczysława Gałeckiego kuratorem niewiadomego z pobytu Władysława Wielgusa w sporze sumarycznym Maryi Rynkalowej przeciw niemu i spól. pto 306 zł. 70 ct.
Tarnów, 3 maja 1889.

L. 3137 (5284 1—3)
Sąd powiatowy wzywa nieobecną Wiktę Derkacz aby w ciągu jednego roku deklaracyę do spadku po Maryi Hasiak zmarłej 20 lutego 1888 w Samołuskowcach bez rozporządzenia ostatniej woli; wniosła, gdyż inaczej spadek ze zgłaszającemi się dziedzicami i z kuratorem Mikołą Kusznierz będzie pertraktowany.
Husiatyn, dnia 30 kwietnia 1889.

L. 3943 (5336 1—3)
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Wadasa że rezolucya z 22 lutego 1889 l. 691 dozwalająca na wpis prawa zastawu dla kwoty 140 zł. na karcie ciężarów realności wykazem hip. 148 księgi dla Zawady objętej na rzecz Jana Bielatowicza ustanowionemu kuratorowi Marcinowi Knapikowi doręczoną została.
C. k. Sąd powiatowy
Dembica, 7 lipca 1889.

L. 4313 (5335 1—3)
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Schönfelda, że rezolucya z 17 marca 1889 l. 863 dozwalająca na wpisanie zastawu dla pożyczki 130 zł. na rzecz Alby Beeva na karcie ciężarów realności l. w h. 50 księgi gruntowej gm. Dembica objętej ustanowionemu kuratorowi Eisigowi Bejerowi doręczoną została.
C. k. Sąd powiatowy
Dembica, 10 lipca 1889.

L. 7604 (5301 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Skolem uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Marka Sorokę, że do zastępowania go względem zawarcia układów o wywłaszczony pod kolej państwową Stryj-Beskid z jego realności w Oporcu grunt Kiryło Soroka kuratorem ad actum ustanowiony został wzywając Marka Sorokę równocześnie, by potrzebną do zawarcia tego układu informacyę kuratorowi udzielił.
Skole, 20 października 1888.

L. 5379 (5337 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza iż ustanowił celem doręczenia uchwały z 3 lipca 1888 l. 6181 dla niewiadomego z miejsca pobytu Rudolfa Królikowskiego kuratorem p. Rudolfa Koerbera.
Wzywa się Rudolfa Królikowskiego aby mianowanemu kuratorowi informacyi udzielił albo innego zastępcę prawnego ustanowił, gdyż w przeciwnym razie złe skutki sobie przypisać będzie musiał.
Gliniany, dnia 1 czerwca 1889.

L. 4372 (5297 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Birczy ogłasza że w dniu 7 lutego 1886 zmarła w Rudawce bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Anna Hadyniak.
Nieobecną Pazię Hadyniak wzywa się aby w ciągu roku od dnia dzisiejszego w Sądzie deklaracyę do spadku wniosła gdyż inaczej rozprawa spadkowa z oświadczonymi spadkobiercami i jej kuratorem Michałem Sawczakiem przeprowadzoną zostanie.
Bircza, dnia 27 czerwca 1889.

L. 8220 (5236 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu wdraża postępowanie w celu uznania za zmarłego Juliusza Jurjewicza urodzonego dnia 2 sierpnia 1852 r. który jako frekwentant konnicy w szkole kadeckiej w Budapeszcie dnia 17 lipca 1873 r. zbiegł do Warszawy i tam pod przybranem nazwiskiem Robert Breiteneder w r. 1881 dnia 7 listopada zmarł. Nieobecnemu Juliuszowi Jurjewiczowi ustanawia się kuratora w osobie adwok. dr. Glogiera przedstawiając mu na zastępcę adw. dr. Trzcienieckiego co się też ogłasza publicznie edyktem wzywając Juliusza Jurjewicza aby w przeciągu jednego roku od dnia ostatniego ogłoszenia a zatem najdalej do 31 sierpnia 1890 albo osobiście się zgłosił albo też w inny sposób Sądowi lub kuratorowi o istnieniu swem znać dał nie mniej i inni którzyby o nim wiadomości mieli to uczynili. Równocześnie zarządzamy postępowanie po myśli §. 10 ust. z 16 lutego 1883 i w tym celu upraszamy poniżej wymienione c. k. sądy by przesłuchały podanych tu świadków na okoliczności w niniejszej uchwale na wstępie wymienione a w szczególności czyli i zkąd wiadomem jest dotyczącemu świadkowi i że Juliusz Jujewicz zbiegłszy do Rossyi przybrał tamże nazwisko Breitendera tamże pozostawał i pod przybranem nazwiskiem tamże zmarł. A mianowicie upraszamy świetny c. k. Sąd powiatowy w Husiatynie o przesłuchanie Mieczysława Paygerta w Zaciszu i Włodzimierza Jurjewicza z Siekierzyniec, Swietny c. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie o przesłuchanie Mosesa Epsteina i ks. Szymona Lachowicza obu z Kokoszyniec i Franciszka Czuplana z Łuki małej. Swietny c. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany we Lwowie o przesłuchanie Józefy Głowackiej we Lwowie ul. Akademicka l. 13 i Fortunata Głowackiego tamże mieszkającego. Upraszamy również o nadesłanie odnośnych protokołów po przesłuchaniu powyższych świadków.
Tarnopol, dnia 13 lipca 1889.

L. 7904 (5311 1 3)
C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Adamskiego względem tegoż nieznanych prawonabywców że przeciw niemu Ozyasz Mayer wytoczył pod dniem 26 lipca 1889 l. 7904 pozew o uznanie i intabulacyę własności 1/10 części realności pod l. 110. D. P./101 D. m. w Samborze położonej i że tenże zarazem do pomienionego postępowania dekretowany pozew celem wniesienia pisemnej obrony w 90 dniach doręczony został tegoż ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Fiternikowi z zastępstwem adw. dr. Witza, którym należyte środki do obrony udzielić lub innego zastępcę z powiadomieniem sądu zamianować ma, gdyż w przeciwnym razie skutki z tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Sambor, 30 lipca 1889.

L. 7198 (5330 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Samborze podaje do wiadomości, że zmarli w Samborze, na dniu 28 stycznia 1887 Błażej Kalita z pozostawieniem kodycylarnego rozporządzenia ostatniej woli i na dniu 14 października 1887 tegoż przyrodnia siostra Maryanna Król bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, a gdy sądowi miejsce pobytu syna tej ostatniej Wojciecha Króla nie jest wiadome, więc wzywa go ażeby w przeciągu jednego roku w tutejszym sądzie się zgłosił i oświadczenie przyjęcia spadku śp. Błażeja Kality przez głowę śp. Maryanny Król wniósł, gdyż w razie przeciwnym postępowanie spadkowe z oświadczonymi spadkobiercami i kuratorem, dla niego w osobie Bartłomieja Kwolki z Sambora gm. Sredniej ustanowionym przeprowadzonem będzie.
Sambor, 23 lipca 1889.

L. 5939 (5591 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Israela Hermelego że przeciw niemu wytoczyli Mojżesz Majer 2 im. Hernele i Scheindla Hermele pod dniem 4 lipca 1889 l. 5939 pozew o ustąpienie z dzierżawy majętności Stojowica i że do rozprawy sumarycznej termin na dzień 10 września 1889 o godzinie 9 rano wyznaczono i dla niego kuratora w osobie adw. dr. Brandta z Mielca ustanowiono.
Wzywa się zatem Jsraela Hermelego aby ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił odpowiedniej informacyi lub innego pełnomocnika przedstawił gdyż inaczej sam sobie złe skutki przypisze.
Mielec, dnia 5 lipca 1889.

L. 5937 (5590 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Israela Hermelego że przeciw niemu wytoczyli Mojżesz Majer 2 im. Hermele i Scheindla Hermele pod dniem 4 lipca 1889 l. 5937 pozew o zapłacenie czynszu dzierżawnego w kwocie 4000 zł. i że do rozprawy sumarycznej termin na dzień 10 września 1889 o 9 rano wyznaczono.
Wzywa się zatem Israela Hermelego aby ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił odpowiedniej informacyi lub innego pełnomocnika ustanowił gdyż inaczej sam sobie skutki przypisze.
Mielec, dnia 5 lipca 1889.

L. 11327 (5259 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomę z miejsca pobytu Rachelę Laję Flaumanową i Cywyą Bremerową, iż w sprawie egzekucyjnej Hersza Rudnera przeciw nim pto 50 zł. ustanowiono dla nich kuratorem adw. dr. M. Gałeckiego z substytucyą adw. dr. Szancera.
Tarnów, dnia 25 lipca 1889.

L. 32783 (5581 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako Sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Herszowi Pordesowi, że przeciw niemu został dnia 17 sierpnia 1889 l. 32783, na rzecz Emilii Reiss wydanym nakaz zapłaty resztującej sumy wekslowej 300 złr. z pn.

Gdy miejsce pobytu Hersza Pordesa nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. p. dra Nathansohna, a tegoż za stępcą adw. pana dra Weissa, a tegoż za stępcą adw. pana dra Nathansohna i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa więc zatem Herscha Pordesa, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub też innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 17 sierpnia 1889.

L. 4189 (5545 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie ogłasza, że uchwałą c. k. sądu krajowego we Lwowie z 13 czerwca 1885 l. 27973, zostal Jan Żółkiewski uznany za zmarłego w bitwie pruskiej dnia 26 czerwca 1866 roku.

Ponieważ miejsce pobytu Stanisława Kostki Gmytrowskiego, do spadku tego powołanego, jest niewiadome, przeto wzywa się go, by w przeciągu jednego roku od daty na niniejszym edykcie umieszczonej, do sądu tut. się zgłosił, w tym samym czasie pobyt swój doniosł i oświadczenie swe względem przyjęcia spadku Jana Żółkiewskiego tem pewniej wniósł, gdyż w przeciwnym razie spadek po tym zmarłym ze spadkobiercami zgłoszonymi i z kuratorem w osobie tut. c. k. notaryusza pana Józefa Mikułowskiego ustanowionym, zostanie pertraktowanym.

Cieszanów, 16 lipca 1889.

L. 4893 (5240 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu uwiadamia nieznanych spadkobierców ś. p. Katarzyny z Mikluszów Onyszczakowej i Ireny Czołacz 1-o voto Miklusz, o wytoczeniu pozwu z 20 czerwca 1889 l. 4893 ze strony Iwana Miklusza w imieniu własnem i małoletnich Prokopa i Andrucha Mikluszów jako ich opiekuna, tudzież Fedka Miklusza przeciw nieobjętej masie spadkowej Katarzyny z Mikluszów Onyszczakowej, nieobjętej masie po Irenie Czołacz 1-o v. Miklusz, Fedkowi Onyszczakowi o uznanie własności i oddanie w posiadanie realności pod lk. 138 w Młynach lub zapłacenie kwoty 500 złr., w skutek czego termin do rozprawy na 24 września 1889 o godz. 8 rano wyznaczono, ustanawiając dla nieobjętej masy spadkowej Katarzyny z Mikluszów Onyszczakowej, Mikołaja Monczaka, zaś dla nieobjętej masy spadkowej Ireny Czołacz 1-o v. Miklusz, Wasyla Kalitę z Młynów.

Jest przeto rzeczą nieznanych spadkobierców, na powyższym terminie stanąć, lub wymienionych kuratorów wcześnie w należyte informacye zaopatrzyć, gdyż inaczej złe skutki z zaniedbania, sami sobie przypisać będą musieli.

Krakowiec, 22 czerwca 1889.

L. 12134 (5260 2—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości że w sprawie egzekucyjnej kasy oszczędności miasta Tarnowa przeciw Febusowi Salomonowi i tow. o 15432 zł. 72 ct. dla niewiadomego z pobytu Wilhelma Salomona adwokata dr. Adolfa Ringelheima kuratorem zamianował.

Tarnów, dnia 1 sierpnia 1889.

L. 2409 (5242 2—3)

C. k. Sąd powiatowy Łańcucki zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Jana i Zofię Rejmanów, że Walenty i Antonina Szymańscy wnieśli przeciw nim pod dniem 16 kwietnia 1889 pozew o intabulacyę prawa własności do posiadłości lwh. 80, ks. gr. gm. kat. Dąbrówki objętej, co do ich zastępstwa w tej sprawie, w której do rozprawy termin na 26 września 1889 naznaczono, ustanowiono kuratora Jędrzeja Kozdronia z Dąbrówek.

Wzywa się Jana i Zofię Rejmanów, aby ustanowionemu kuratorowi udzielili środków obrony lub innego pełnomocnika sądowi wskazali, pod rygorem skutków prawnych.

Łańcut, 26 kwietnia 1889.

L. 5182 (5296 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Izydora Weintrauba, że na prośbę c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipot. we Lwowie, tusądową uchwałą z dnia 27 lipca 1889 l. 5182, przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 3000 złr. wa. z pn. wydany został.

W celu zastępowania pozwanego w niniejszej, wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie, ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo, kuratorem tut. adwokata kraj. dra Mijakowskiego, z dodaniem mu na zastępcę adw. kraj. dra Kaflińskiego.

Wzywamy niniejszym edyktem pozwanego, Izydora Weintrauba, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił i jemu swe środki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał i c. k. Sądowi doniósł, w ogóle, wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów, 27 lipca 1889.

L. 36559 (5499 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. S I we Lwowie, zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Pancera, że przeciw niemu przez Ludwika Jackowskiego pozew o unieważnienie kontraktu dzierżawy prawa propinacyi dóbr Powitno, uznanie kaucyi 150 złr. za przepadłą i ustąpienie z dzierżawy na dniu 6 kwietnia 1889 do l. 18319 wniesiony został.

Ponieważ miejsce pobytu Mojżesza Pancera nie jest wiadome, ustanawia się dla niego kuratora ad actum w osobie dra Czeszera, zastępcą zaś adw. dra Fläschnera, a doręczając pierwszemu pozew Mojżesza Pancera, wzywa się tegoż, by ustanowionemu kuratorowi środki do obrony dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 11 lipca 1889.

L. 2638 (5509 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie pisemnej Herscha Ramlera przeciw Marcelemu Osadcy o zapłacenie kwoty 760 złr. a. w. z pn., ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego, adw. dra Dębickiego, z substytucyą adw. dra Krobickiego i doręczył mu pozew de praes. 6 marca 1889 l. 2638.

Wzywamy przeto pozwanego, by ustanowionemu dlań kuratorowi do 90 dni udzielił potrzebnych informacyi lub też innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż w przeciwnym razie złe skutki z tąd wynikłe, sam sobie przypisać będzie musiał.

Kołomyja, 30 marca 1889.

L. 5898 (5513 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy zawiadamia niewiadomago z życia i miejsca pobytu Jana br. Mattencloita, byłego porucznika ułanów Schwarzenberg, iż 9 sierpnia 1889, l. 5898, wniósł przeciw niemu Benjamin Recht z Dębicy pozew o zapłacenie kwoty 150 złr., że termin do rozprawy na dzień 29 sierpnia 1889 o godz. 9 rano wyznaczono i dla niego kuratora w osobie Karola Rozmysłowskiego w Dębicy ustanowiono.

Wzywa się zatem Jana br. Mattencloita, aby potrzebnych informacyi kuratorowi udzielił, lub innego pełnomocnika wskazał, inaczej wyniknąć mogące złe skutki, sam sobie przypisze.

Dębica, dnia 10 sierpnia 1889.

L. 3088 (5530 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach uwiadamia nieznanego z miejsca pobytu Simona Reinischa, że Michał Domaradzki z Kluwiniec, wytoczył przeciw niemu pod dniem 11 kwietnia 1889, l. 3088, pozew o uznanie prawa własności do parceli gruntowej 61/2 objętej, wyk. hip. nr. 333 ks grunt. gminy Kluwińce, i że do rozprawy wyznaczono termin na dzień 4 września 1889 o 9 godz. rano, a kuratorem ad actum ustanowiono Dmytra Mandziuka z Kluwiniec.

Wzywa się zatem Simona Reinischa, aby przed terminem temuż kuratorowi dostarczył potrzebnych do obrony dokumentów, lub też wymienił innego pełnomocnika, któremu pozew i dalsze tusądowe uchwały doręczane być mają.

Kopyczyńce, dnia 10 czerwca 1889.

L. 29773 (5193 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako Sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Rogerowi hr. Łubieńskiemu, że przeciw niemu został dnia 27 lipca 1889 do l. 29773, na rzecz Towarzystwa wzajemnego kredytu wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 złr. a. w. z pn.

Gdy miejsce pobytu Rogera hr. Łubieńskiego nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dra Sołowija, a tegoż zastępcą adw. dra Nowackiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa więc zatem Rogera hr. Łubieńskiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 27 lipca 1889.

L. 22792 (5142 3—3)

C. k. Sąd miejski delegowany zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu i zamieszkania Konstantego Cetnerskiego, że Izaak Salomon Feil wniósł przeciw niemu wypowiedzenie de praes. 9 maja 1889 l. 15951, w przedmiocie opuszczenia mieszkania pod l. 6 przy ulicy Mikołajskiej, oraz, iż ustanowiony pierwotnie dla masy nieobjętej Wincentego Cetnerskiego, obecnie zaś dla Konstantego Cetnerskiego, kurator adw. dr. Dobija w Krakowie, wniósł przeciw wypowiedzeniu zarzuty de pr. 18 maja 1889 l. 17337.

Do rozprawy sumarycznej wyznacza się termin na dzień 9 sierpnia 1889 o 9 godz. rano.

Kraków, 15 lipca 1889.

L. 10882 (5191 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Altera Horna, iż w skutek prośby Józefa i Józefy Jarmickich, uchwałą z dnia 4 listopada 1888 l. 16558, dozwolono na rzecz tychże intabulowanie prawa własności 1/2 realności pod lk. 28 w Tarnowie na Zabłociu położonej, tegoż Altera Horna własnej, którą ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Stecowi doręczono.

Tarnów, dnia 18 lipca 1889.

Doniesienia prywatne.

L. 8230 (5616)

Obwieszczenie.

Dnia 27 sierpnia 1889 r. w godzinach przedpołudniowych odbędzie się w magistracie miasta Tarnowa publiczna licytacya, celem oddania w przedsiębiorstwo budowy gmachu na umieszczenie szkoły wydziałowej żeńskiej.

Koszta tej budowy obliczone są na 82.000 zł., wadyum wynosi 4100 zł.

Wadyum to ma być złożone przed rozpoczęciem licytacyi w kasie miejskiej, oferty będą przyjmowane do 12 godziny w południe dnia 27 sierpnia 1889 r.

Plany, kosztorysy i warunki licytacyi są wyłożone w kasie do przejrzenia.

Co do publicznej wiadomości podaje się.

Magistrat miasta Tarnowa
dnia 8 sierpnia 1889 r.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.